

HISTORIA ROSJI

RUŚ KIJOWSKA

Rosjanie są potomkami Słowian wschodnich, zajmujących początkowo tereny położone nad środkowym biegiem Dniepru. W VII w. na tych terenach zaszły znaczne przemiany gospodarcze, które polegały na przejściu od rolnictwa wypaleniskowego do ornego, czego konsekwencją był m.in. rozpad wspólnoty rodowej, powstanie indywidualnej własności ziemi i związany z tym proces rozwarstwienia społecznego, co warunkowało wytworzenie się na tym obszarze w późniejszym okresie organizacji typu państwowego. Jednocześnie ludność wschodniosłowiańska rozprzestrzeniła się z obszarów położonych nad środkowym Dnieprem w kierunku stepów czarnomorskich oraz na północ, aż do Zatoki Fińskiej. W rezultacie tej ekspansji liczne plemiona wschodniosłowiańskie zasiedliły całe dorzecze Dniepru, Dniestrzu, górnego Niemna i Dźwiny, a także innych rzek aż po Zatokę Fińską i jezioro Ładoga, a na wschodzie po dorzecze górnej Wołgi. Zamieszkując tak rozległe tereny, plemiona te musiały różnić się między sobą zarówno pod względem języka, struktury społecznej, jak i poziomu gospodarczego. Można przypuszczać, że późniejszy podział na Rosjan, Ukraińców i Białorusinów został zapoczątkowany w tej wczesnej fazie rozwoju.

Na początku IX w. wśród plemion wschodniosłowiańskich występowały już pewne ośrodki typu państwowego. W połowie IX w. na ziemiach ruskich istniały właściwie dwa takie ważne ośrodki polityczne – jeden wokół Kijowa, drugi wokół Nowogrodu Wielkiego. Mniej więcej w tym samym czasie na tych terenach zaczęły się pojawiać drużyny wareskie („Wikingowie szwedzcy”), które w poszukiwaniu łupów lub z chęci nawiązania kontaktów handlowych najpierw dotarły w okolice Nowogrodu Wielkiego, a stamtąd szlakami wodnymi do Dniepru. Ostatecznym celem ich wędrówek był Konstantynopol – największy i najbogatszy wówczas ośrodek miejski w Europie. Ale niejako „po drodze” Waregowie przejęli władzę w Nowogrodzie w 862 r., zakładając tam dynastię, nazwaną od Ruryka, jednego z ich wodzów, Rurykowiczami, która rządziła na Rusi niemal do końca XVI w. Tę właśnie datę (862) można uznać za początek państwa staroruskiego. Niektórzy historycy wywodzą nazwę „Ruś” od Waregów, chociaż inni twierdzą, że pochodzi ona od starosłowiańskiego terminu geograficznego.

Jeśli imię założyciela dynastii znane jest tylko z latopisu i część historyków uważa Ruryka za postać legendarną, to kolejni władcy byli już niewątpliwie postaciami historycznymi. Według *Powieści minionych lat* Ruryk zmarł w 879 r., a jego następcą został Oleg (879–912), który dokonał połączenia księstwa nowogrodzkiego z Kijowem, a przy pomocy wojowników wareskich narzucił swoje zwierzchnictwo innym plemionom wschodniosłowiańskim. Po Olegu tron przeszedł na syna Ruryka, Igora (912–945), po którym, ze względu na małoletniość jego syna Swiatosława, regencję prze-

jęła wdowa po nim, księżna Olga. Była ona pierwszą władczynią Rusi, która podczas pobytu w Konstantynopolu w 957 r. przyjęła chrzest, co oczywiście nie oznaczało jeszcze chrystianizacji całej Rusi. Po dojściu do pełnoletności Swiatosław przejął władzę. Okres jego panowania (964–972) upłynął pod znakiem nieustannych wojen z sąsiadami. Rozbił państwo Chazarów nad Donem, ujarzmił Wiatyczów nad Oką i wyprawił się na Bułgarów naddunajskich, przyłączając część ich terytorium do swego państwa. Jednak druga próba opanowania Bułgarii zakończyła się konfliktem z Bizancjum, a w rezultacie jego klęską i śmiercią z rąk Pieczyngów, działających w porozumieniu z Konstantynopolem. Jeszcze przed wyruszeniem na Bułgarię Swiatosław powierzył swoim synom władzę w najważniejszych centrach państwa: Jaropełka osadził w Kijowie, Władimira w Nowogrodzie, a Olega na ziemi Drewlan. Podział ten doprowadził do kilkuletnich walk między braćmi, z których zwycięsko wyszedł, wspomagany przez sprowadzonych w tym celu ze Skandynawii Waregów, Władimir (978–1015). Za panowania Władimira zwanego Wielkim lub Świętym i jego następcy Jarosława Mądrego Ruś Kijowska przeżywała okres swojej największej świetności.

Po objęciu tronu kijowskiego Władimir przyłączył do Rusi Grody Czerwieńskie i Przemyśl, uderzył na plemiona Wiatyczów, zmuszając je do płacenia daniny, a następnie podbił ziemie Jaćwingów i Radymiczów oraz w 985 r. Bułgarów nadwołżańskich. Jednak najbardziej doniosłym wydarzeniem było przyjęcie chrztu przez Władimira i jego drużynę w 988 r. W związku z ustalonymi wcześniej związkami państwa staroruskiego z Bizancjum Ruś Kijowska, w odróżnieniu np. od Polski, przyjęła chrześcijaństwo w obrządku wschodnim, przez co znalazła się w kręgu kultury bizantyńskiej, która w X w. przeżywała swój rozkwit. Przyjęcie przez Ruś chrześcijaństwa w obrządku greckim na zawsze oderwało ją od łacińskiej Europy, zwłaszcza po wielkiej schizmie z 1054 r. Utworzona została metropolia kijowska, uzależniona od patriarchy konstantynopolitańskiego. Za Jarosława Mądrego powstało w Kijowie wiele wspaniałych budowli sakralnych, m.in. sobór św. Zofii czy też pierwszy klasztor zwany Ławrą Pieczerską, który przez kilka wieków był ważnym ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego na Rusi. Niemalą rolę w chrystianizacji Rusi odegrali – obok Greków – duchowni bułgarscy, którzy przynieśli literaturę słowiańską i początki piśmiennictwa słowiańskiego (cyrylica).

Po śmierci Władimira nastąpił czteroletni okres szczególnie okrutnych walk bratobójczych, co spowodowało nawet interwencję w Kijowie w 1018 r. władcy polskiego Bolesława Chrobrego w interesie jego zięcia, jednego z synów Władimira – Swiatopółka. W drodze powrotnej Chrobry zagarnął Grody Czerwieńskie, przyłączając je ponownie do Polski. Ostatecznie jednak z walk wewnętrznych o tron kijowski zwycięsko wyszedł Jarosław (1019–1054). Na okres panowania tego władcy przypadł największy rozwój Rusi Kijowskiej, stąd jego przydomek „Mądry”. W 1031 r. Jarosław Mądry, wykorzystując trudną sytuację, w jakiej znalazł się Mieszko II w związku z uwikłaniem się w walkę z cesarstwem niemieckim, ponownie zajął Grody Czerwieńskie. Pomimo to stosunki polsko-ruskie wkrótce znowu uległy poprawie, czego dowodem były małżeństwa zawierane pomiędzy Piastami a Rurykowiczami, a przede wszystkim pomoc, jakiej Jarosław udzielił Kazimierzowi Odnowicielowi w jego walce o ponowne scalenie państwa polskiego.

Rozwój gospodarczy ziem ruskich następował powoli i stopniowo już za władców poprzedzających panowanie Władimira Wielkiego i Jarosława Mądrego. Książęta ci nawiązali bliskie stosunki handlowe z Bizancjum (np. w latach 911 i 944) i innymi

państwami ościennymi oraz terenami niezajdującymi się pod ich władzą. Wtedy też na ziemiach ruskich zaczął się kształtować ustrój wczesnofeudalny z charakterystycznym podziałem na dwa stany: feudałów (bojarów) i chłopów. Pochodzenie bojarów było dwojakie: jedna ich część wywodziła się od dawnych wielmożów plemiennych, druga od członków drużyny książęcej, obdarzonych książęcymi nadaniami ziemskimi. Oprócz obowiązku udziału w wyprawach wojennych przy boku księcia, pełnili oni również funkcje sądowe i zajmowali się ściąganiem danin. Najbardziej zaufani z nich wchodziłi w skład rady przybocznej, przy pomocy której książę sprawował władzę. Głównym źródłem dochodów władcy kijowskiego były daniny składane przez ludność i kary sądowe. Ważnym źródłem dochodów były też łupy wojenne i daniny ściągane z podbitych plemion.

Ludność chłopska dzieliła się na dwie podstawowe kategorie: wolnych i niewolnych. Wolni chłopci nazywani byli smerdami. Ta kategoria chłopów, posiadających własne samodzielne gospodarstwa, była w zaniku już w XI w. W tym czasie proces uzależnienia smerdów od wielkiej własności był już daleko posunięty. Płacili oni panom rentę w formie renty odrobkowej i naturalnej. Smerdowie popadali często w zależność feudalną z powodu długów, wskutek czego stawali się chłopami poddanymi. Niewolni nosili nazwę chołopów. Początkowo rekrutowali się głównie z jeńców wojennych, których osadzano na roli. Później tę kategorię ludności wiejskiej w coraz większym stopniu zaczęli zasilać ci chłopci, którzy sprzedali się panu za pieniądze.

Podstawą gospodarki Rusi była uprawa roli, hodowla, rybołówstwo i bartnictwo. Oprócz rolnictwa duże znaczenie miało rzemiosło, które koncentrowało się w miastach. W X w. na Rusi Kijowskiej było ponad 20 znaczniejszych miast, a w następnym stuleciu ich liczba wzrosła ponad dwukrotnie. Największymi miastami były Kijów i Nowogród Wielki, ale oprócz nich do znaczniejszych należały również: Czernihów, Połock, Rostów, Smoleńsk i Suzdał. Z rozwojem miast wiązał się rozwój handlu, a miarą rozwoju wymiany handlowej może być fakt pojawienia się pod koniec X w. – obok monety bizantyńskiej i arabskiej – monety ruskiej.

ROZBICIE DZIELNICOWE

Zarówno Władimir, jak i Jarosław musieli się liczyć z tendencjami odśrodkowymi, grożącymi jedności państwa. Obaj wszakże zdołali po ciężkich walkach objąć władzę, odsunąć pretendentów do tronu i umocnić jedynowładztwo. Po śmierci Jarosława Mądrego doszło jednak do podziału państwa między jego synów, z zachowaniem zwierzchniej władzy w ręku najstarszego z nich – seniora. Jednak tendencje odśrodkowe nasilały się nadal, a ich rezultatem było zlikwidowanie w 1097 r. zasady senioratu. Zapoczątkowane w XI w. rozdrobnienie feudalne spotęgowało się po upadku autorytetu kijowskiej władzy wielkoksiążęcej w 1132 r. Już w końcu XII w. na terenie dawnej Rusi Kijowskiej istniało wiele niezależnych księstw i terytoriów. Do nich należały np.: księstwo kijowskie, czernihowskie, halicko-wołyńskie, smoleńskie, rostowsko-suzdalskie i inne. Tendencje odśrodkowe reprezentowały obok księstw także miasta, z których np. Nowogród i Psków przekształciły się w niezależne feudalne republiki miejskie. Już w XII w. wystąpiły wśród niektórych książąt tendencje do narzucenia

swej władzy innym. Ośrodek podobnych tendencji zjednoczeniowych przesunął się z Kijowa, który stracił swe gospodarcze i polityczne znaczenie, ku północy. Zanim jednak do tego doszło, jeszcze w Kijowie, w okresie panowania Władimira Monomacha (1113–1125), nastąpiło na pewien czas wzmocnienie roli tej dzielnicy. Postać tego księcia jest jednym z symboli rosyjskiej państwowości (istnieje pojęcie „czapka Monomacha”, symbolizujące koronę carską). Także po śmierci Monomacha jego syn Mstisław rządził tam żelazną ręką (1125–1132), ale był to już ostatni okres jedności Rusi – po jego śmierci w 1132 r. nasiliły się walki wewnętrzne, a rozdrobnienie ziem ruskich osiągnęło szczyt. Państwo staroruskie rozpadło się na trzy główne dzielnice oraz na wiele drobnych księstw, wśród których znalazło się także księstwo kijowskie, które zeszło do roli mało znaczącej prowincji. Natomiast głównymi dzielnicami stały się: na południowym zachodzie księstwo halicko-włodzimierskie, ziemia nowogrodzka i księstwo włodzimiersko-suzdalskie, obejmujące północno-wschodnie obszary Rusi. Z wielu względów najważniejsza rola przypadła temu ostatniemu księstwu, gdzie pierwotnie, tj. po śmierci Jarosława Mądrego, władzę sprawował jego syn Wsiewołod (1054–1093), a po nim synowie Monomacha – wspomniany już Mstisław (1093–1125; później, jak wyżej powiedziano, rządził w Kijowie) i Jurij Dołgoruki (1125–1157), któremu przypisuje się założenie Moskwy (1147). W 1149 r. Dołgoruki zdobył Kijów, gdzie już po jego śmierci władzę przejął jego syn Andriej Bogolubski (1157–1174), który w 1169 r. wydał Kijów na łup swoim wojskom, niszcząc miasto doszczętnie, w rezultacie czego sprowadził je do roli jednego z wielu podrzędnych ośrodków dzielnicowych. Przyjąwszy tytuł wielkiego księcia, nie osiadł w Kijowie, lecz założył nową siedzibę we Włodzimierzu nad Kłazmą. Po jego śmierci, w związku z walkami wewnętrznymi, które przez dwa lata trapiły północno-wschodnie rejony Rusi, w 1176 r. władzę w księstwie włodzimierskim objął Wsiewołod Wielkie Gniazdo, panujący do 1212 r. Był on jednym z bardziej znaczących książąt ruskich okresu rozbitcia dzielnicowego. Jego zasługą było umocnienie księstwa pod względem politycznym i ekonomicznym oraz ekspansja osadnictwa ruskiego dalej na wschód, w kierunku tzw. „Zalesia”. Po jego śmierci doszło do sześciolietniej wojny o władzę, w rezultacie której tron włodzimierski objął Jurij II (1218–1238), który zginął w walce z Mongołami.

Ważnym ośrodkiem w tym czasie było księstwo nowogrodzkie, głównie z uwagi na fakt, że krzyżowało się w nim wiele dróg handlowych wiodących od Bałtyku do Morza Czarnego, a także szlaki prowadzące na wschód wzdłuż rzeki Wołgi. Przybywali tu kupcy z krajów niemieckich (Hanza), a także ze Skandynawii. W związku z tym w Nowogrodzie Wielkim w XII w. powstał specyficzny ustrój, nieznanymi na pozostałych obszarach Rusi – republika bojarsko-kupiecka – której najwyższym organem był wiec wybierający księcia, wojewodę i biskupa. Jednak podstawowym problemem księstwa była kwestia permanentnego braku żywności, stąd głównym jej dostawcą było z natury rzeczy księstwo włodzimierskie, co w jakimś stopniu uzależniało jedno państwo od drugiego. Władza książąt włodzimierskich w stosunku do Nowogrodu była ograniczona i sprowadzała się tylko do funkcji zwierzchnictwa wojskowego. W pierwszej połowie XII w. Nowogród uzależnił od siebie Psków, drugie ważne centrum handlowo-rzemieślnicze północno-zachodniej Rusi.

Innym obszarem, być może mniej ważnym z punktu widzenia całości ziem ruskich, była Ruś Halicko-Włodzimierska, teren, który ze względu na swoje „peryferyjne” położenie w sąsiedztwie Polski i Węgier narażony był na ingerencję tych państw w swoje sprawy wewnętrzne. Z tej głównie przyczyny Ruś Halicko-Włodzimierska nie mogła

więc aspirować do wiodącej roli w ówczesnym układzie terytorialnym (i politycznym) ziem ruskich. Na początku XIII w. w księstwie nastąpił okres walk wewnętrznych, co starali się wykorzystać Węgrzy i Polacy. Wkrótce jednak nastąpił najazd Mongołów, a lokalny władca Daniel zmuszony został uznać ich zwierzchnictwo, aczkolwiek na tronie książęcym utrzymał się do 1264 r.

Rozdrobnienie feudalne ziem ruskich doprowadziło nie tylko do powstania licznych księstw dzielnicowych, ale także powstania mających trwalsze znaczenie terytoriów o odmiennych strukturach gospodarczo-politycznych. Były to: upadająca Ruś Kijowska (późniejsza Ukraina), nowa, prężna Ruś „Zaleska” („Wielkoruś” – kolebka późniejszej Rosji), południowo-zachodnia Ruś Czerwona (halicko-włodzimierska) i północno-zachodnie terytorium Wielkiego Nowogrodu, a także obszary zachodnie sąsiadujące z Litwą, które zaczęto nazywać Białą Rusią.

ZIEMIE RUSKIE POD PANOWANIEM MONGOŁÓW

W pierwszej połowie XIII w. Ruś doznała straszliwej klęski wskutek najazdu Mongołów albo – jak ich nazywano na Rusi – Tatarów. W 1223 r. książęta ruscy pokonani zostali przez „Tatarów” w bitwie nad rzeką Kalką, lecz wtedy jeszcze najeźdźcy nie rozciągnęli swojego zwierzchnictwa nad krajem. Dopiero po śmierci twórcy imperium mongolskiego Czyngis-chana w 1227 r., i po podziale jego imperium podjęty został program planowej ekspansji na Ruś przez Chanat Kipczacki, czyli Złotą Ordę, mającą swą stolicę w Saraju (Seraju) nad Wołgą, na czele której stał wówczas Batu-chan. W 1236 r. Tatarzy rozbili państwo Bułgarów nadwołżańskich, a w następnym roku zaatakowali ziemię suzdalską i rizańską. W 1240 r. zdobyli i zniszczyli Kijów, a potem Ruś Halicką (w następnym roku najechali Węgry i Polskę, zadając w 1241 r. w bitwie pod Legnicą klęskę rycerstwu śląskiemu). Efektem wypraw tatarskich na Ruś, podjętych w latach 1236–1242, było podbicie przez Złotą Ordę prawie całego kraju (z wyjątkiem terytorium nowogrodzkiego) i narzucenie zwierzchnictwa książętom ruskim. Podbój Rusi przez Mongołów pociągnął za sobą fatalne skutki pod wieloma względami. Przede wszystkim krainy ruskie znajdujące się na szlaku najazdów tatarskich zostały zrujnowane gospodarczo. Zahamowane zostały też procesy zjednoczeniowe, które zaczęły się w okresie wcześniejszym. Tatarzy narzucili ludności ruskiej olbrzymie daniny i powinności, które egzekwowali przez swoich „baskaków”, choć do spraw wewnętrznych raczej się nie mieszała. Jednemu z książąt ruskich, zwykle temu, który był najsilniejszy (i z tego tytułu mógł pełnić funkcję pośrednika między pozostałymi władcami ruskimi a chanem), nadawali jarłyk, czyniąc go odpowiedzialnym za wywiązywanie się wszystkich książąt ze swych świadczeń. Jednym z pierwszych, który go otrzymał (w 1252 r.), był książę włodzimierski Aleksandr Newski. Odtąd jarłyk związany był z tytułem i godnością wielkiego księcia włodzimierskiego, co dawało mu przewagę w kraju wobec innych książąt dzielnicowych. Książęta włodzimierscy zaczęli się tytułować „wielkimi książętami włodzimierskimi i całej Rusi”. Później, prowadząc politykę osłabiania Rusi przez podsycanie waśni wewnętrznych, Mongołowie nadawali jarłyk dowolnie różnym książętom. Wywoływało to zaciekle spory i rywalizacje między książętami ubiegającymi się o jarłyk, a wraz nim o księstwo włodzimierskie.

Jak już powiedziano, jednym z najsilniejszych książąt ruskich w tym czasie był Aleksandr Newski, który jeszcze jako książę nowogrodzki (1236–1252) stanął w obliczu niebezpieczeństwa najazdu Szwedów, Duńczyków i Niemców (Zakon Kawalerów Mieczowych) na nadbałtyckie tereny Rusi. Newskiemu udało się odeprzeć najeźdźców (przydomek „Newski” otrzymał Aleksandr po bitwie nad rzeką Newą w 1240 r., kiedy to pokonał Szwedów, którzy starali się opanować ziemię nowogrodzką). Następnie Newski, już jako książę włodzimierski, gdzie panował do śmierci, tj. do 1263 r., uzależnił od siebie Perejestaw, Twer i Nowogród. W trakcie walk ze Szwecją i Krzyżakami na Rusi pojawiły się dwa nowe księstwa: twerskie i moskiewskie. To drugie wyodrębniło się w 1276 r., kiedy Newski nadał je swojemu synowi Danielowi (1276–1303), a po jego śmierci rządził w nim syn Daniela Jurij (1303–1325). Za ich panowania tereny księstwa moskiewskiego powiększyły się o Kołomnę, Perejestaw i Możajsk. Wkrótce między Twerem a Moskwą rozpoczęła się rywalizacja o jarłyk i tytuł wielkoksiążęcy, który nadal wiązał się z księstwem włodzimierskim. W końcu, mimo początkowej przewagi Tweru, zwycięsko z tej walki wyszła Moskwa, głównie dzięki sprytowi i bezwzględności tamtejszego księcia Iwana Kality (1325–1340), który w 1328 r. otrzymał od chana tatarskiego jarłyk na wielkie księstwo, co praktycznie oznaczało również objęcie księstwa włodzimierskiego. Od tej pory rozpoczął się okres jednoczenia ziem ruskich przez wielkich książąt moskiewskich. Ośrodkiem jednoczenia stała się Moskwa, do której Iwan Kalita przeniósł z Włodzimierza stolicę metropolii ruskiej Cerkwi prawosławnej, która pierwotnie znajdowała się w Kijowie, a potem, po jego upadku, we Włodzimierzu.

Decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju państwa miało wyzwolenie go spod władzy tatarskiej, chociaż był to proces długotrwały. Najpierw w 1380 r. wnuk Iwana Kality, Dmitrij Donskoj (Doński), zadał dotkliwą klęskę Tatarom w bitwie na Kulikowym Polu, co zapoczątkowało rozkład Złotej Ordy. Dalsze procesy zjednoczeniowe doprowadziły do narzucenia przez wielkich książąt moskiewskich w ciągu XIV i XV w. swego zwierzchnictwa innym wielkim księstwom. Wasilij I (1389–1425) przyłączył do Moskwy księstwo niżno-nowogrodzkie, a Iwan III Srogi (1462–1505) w 1474 r. księstwo rostowskie; rozciągnął on też władzę nad Nowogrodem (1478), a w 1485 r. opanował księstwo twerskie. W 1480 r. Iwan III pobił także Tatarów i ostatecznie uniezależnił swe państwo od Złotej Ordy. Jednocześnie, w związku z postępującym procesem „zbierania ziem ruskich” wokół Moskwy, następowało stopniowe „odpadanie” od Rusi niektórych obszarów zawojowanych kiedyś przez Mongołów. I tak, w 1437 r. nad środkową Wołgą wyodrębnił się Chanat Kazański, potem Chanat Astrachański (1464), a w 1475 r. Chanat Krymski. Po zrzućeniu jarzma mongolskiego proces jednoczenia ziem ruskich został zakończony dopiero w czasach panowania Wasilija III (1505–1533), kiedy do Wielkiego Księstwa Moskiewskiego przyłączono Psków i Riazan. Poza granicami pozostały tylko zachodnie ziemie ruskie, które w XIV w. popadły w zależność od Litwy i Polski (księstwo halicko-włodzimierskie).

PAŃSTWO MOSKIEWSKIE W XVI W.

Po zrzuceniu jarzma tatarskiego nastąpił okres umacniania się zjednoczonego, a następnie zjednoczonego państwa moskiewskiego. Były to czasy panowania ostatnich Rurkowiczów: Wasilija III, Iwana IV Groźnego (1533–1584) i Fiodora I (1584–1598). Pod koniec XV w. Moskwa prowadziła dwie zwycięskie wojny z Litwą (1492–1494 i 1500–1503) o księstwa wierchowskie i czernichowskie. Kolejne dwie wojny z Litwą stoczył Wasilij III i w rezultacie pierwszej, w 1510 r., zajął ziemię pskowską, a w trakcie drugiej, w 1514 r., Smoleńsk. Wreszcie w latach 1517–1521 do księstwa moskiewskiego została przyłączona cała ziemia riazańska, co oznaczało zakończenie procesu jednoczenia Rusi. Jak mówią niektórzy historycy – „od tego momentu rozpoczynają się dzieje państwa rosyjskiego”.

W przeciwieństwie do państw Europy zachodniej, w której po okresie rozdrobnienia feudalnego kształtowały się państwa narodowościowo jednolite, w Europie środkowej i wschodniej powstawały państwa wielonarodowe, w których poszczególne narodowości zachowywały swoją odrębność narodową, jak np. w Polsce, na Litwie i Węgrzech. Dotyczyło to również Moskwy (właściwie Rosji, gdzie rządy objęli Wielkorusini, jak z czasem zaczęto nazywać mieszkańców terenów księstwa w odróżnieniu od „Małorusinów” – „Małorosji”, tj. mieszkańców byłej Rusi Kijowskiej – później Ukrainy!), gdyż w jej granicach znalazły się również inne narodowości, nie zawsze tożsame z Rosjanami pod względem etnicznym i kulturalnym (może lepiej – kulturowym – a więc także m.in. pod względem rasowym, historycznym, religijnym i językowym). Nie chodzi tu tylko o byłych najeźdźców – Tatarów – ale o ekspansję Rosji na dalekie, niesłowiańskie ziemie wschodnie, która właściwie rozpoczęła się już w XVI w. Właśnie w końcu XVI w. panowanie rosyjskie sięgało już za Ural, a w XVII w. doszło do Morza Ochockiego. Tymczasem wielkie obszary ziem zamieszkałych przez dawnych Słowian wschodnich (prawosławnych Rusinów), położone na zachód od zjednoczonego państwa moskiewskiego, znajdowały się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Polski. To zrodziło określone problemy i od czasów panowania Iwana IV Groźnego na wiele lat wytyczyło kierunek rosyjskiej „polityki zagranicznej”, która tak tragicznie odbiła się później na losie Polski.

Drugim charakterystycznym rysem było to, że jeszcze długo po zjednoczeniu w Rosji zaznaczały się silne tendencje odśrodkowe, reprezentowane przez arystokrację (bojarów). Wynikało to z faktu, że zjednoczone państwo moskiewskie powstało przez wchłonięcie księstw o znamionach monarchii wczesnofeudalnych, w których nie do końca ukształtowany został ustrój stanowy. Zatem dążenia rosnącej w siłę władzy centralnej szły w kierunku osłabienia znaczenia bojarów. Najważniejszy etap tych wewnętrznych rozgrywek przypadł na panowanie urodzonego w 1530 r. Iwana IV Groźnego, syna Wasilija III i Litwinki Heleny Glińskiej. Po śmierci ojca w 1533 r., za czasów regencji matki, Iwan, jako trzyletni następca tronu moskiewskiego, dorastał w atmosferze intryg i walk o wpływy najznamienitszych wówczas rodów bojarskich w Rosji – Bielskich i Szujskich, którzy opowiadali się, wbrew intencjom Glińskiej, za braćmi Wasilija, Andriejem i Jurijem, jako tymi, którzy (jeden z nich) powinni objąć tron moskiewski. Tragiczna śmierć matki – prawdopodobnie otrutej – w 1538 r. oraz ciągłe walki klik bojarskich o władzę, w trakcie których mordowano się wzajemnie, osadzano w więzieniach i klasztorach, zsyłano w dalekie rejony Rosji (z walk tych

zwycięsko wyszli Szujscy), w drastyczny sposób wpłynęły na kształtowanie się psychiki młodego władcy Iwana.

W 1547 r. Iwan koronował się na cara, jednak pierwszy rok jego samodzielnych rządów nie należał do pomyślnych, gdyż w Moskwie wybuchło kilka wielkich pożarów oraz bunt ludności przeciwko władzy bojarów. Po opanowaniu sytuacji Iwan przystąpił do przeprowadzenia niezbędnych reform w państwie, w czym wspomagała go tzw. Wybrana Rada, złożona z jego najbliższych doradców, wśród których największymi wpływami cieszyli się książę Andriej Kurbski, *dworianin* (szlachcic) Aleksiej Adaszew i pop Silwiester. Należy dodać, że młody car w celu umocnienia swej władzy i rozbicia potęgi bojarów oparł się głównie na drobniejszej, przez siebie tworzonej i od siebie uzależnionej szlachcie (*dworianstwie*) oraz na siłach społecznych miast i Cerkwi. W tych też okolicznościach w 1549 r. pojawiła się nowa instytucja – Sobór Ziemski, który przez blisko sto lat, do połowy XVII w., miał odgrywać znaczną rolę, przede wszystkim w obszarze stanowienia prawa. Jednym z jego pierwszych aktów prawnych był uchwalony w 1550 r. „Sudiebnik”, który stanowił uporządkowany zbiór praw, także w odniesieniu do ludności chłopskiej, oraz przyczynił się do zreformowania sądownictwa. W 1551 r. specjalny sobór przeprowadził reformę Cerkwi i uchwalił „Stogław” (sto rozdziałów), który zunifikował obrzędy cerkiewne, wprowadził jednolity panteon świętych i uregulował kwestię posiadłości duchownych. Pewne reformy przeprowadzono również w dziedzinie centralnej administracji państwowej, unowocześniając system istniejących już od XV w. urzędów resortowych – *prikazów*. Bardzo ważna była również reforma wojskowa. Utworzono regularne oddziały tzw. „strzelców” uzbrojonych w broń palną oraz określono obowiązki wojskowe szlachty proporcjonalnie do ilości posiadanej ziemi. Zreformowano też system pobierania podatków państwowych, starając się je ujednoczyć i uzależnić od wielkości nadziału ziemi.

Iwan IV był w zasadzie monarchą absolutnym, jednakże bojarzy mieli jeszcze znaczny wpływ na życie polityczne, zajmowali bowiem wysokie stanowiska na dworze i w administracji państwowej. Nie mieli oni ściśle określonych dążeń konstytucyjnych, ale uważali za niezbędne, aby car zasięgał ich rady i rządził poprzez nich. Aspiracje bojarów z biegiem czasu wzrastały dlatego niezbyt chętnym okiem patrzyli oni na centralistyczne dążenia władcy. Zresztą taka sytuacja wytworzyła się już w XV w., zwłaszcza w okresie panowania Iwana III, kiedy bojarzy ostro występowali przeciwko wprowadzaniu nowych, bizantyńskich zwyczajów na dworze moskiewskim. Ich wpływ zwiększył się za Wasilija III, a w szczególności, o czym wspomniano wyżej, podczas małoletniości Iwana IV. Wskutek tego, już po utrwaleniu się jego władzy, zaczął narastać antagonizm między wzrastającymi ambicjami cara a dążeniami bojarów (równocześnie narastał konflikt między nim a Wybraną Radą). W tej sytuacji Iwan zdecydował się podjąć walkę na śmierć i życie z bojarami, która znana jest pod nazwą „opriczniny” (1564–1572). Opricznina, w przeciwieństwie do „ziemszczyzny”, określono część terytorium państwa, i to najbardziej urodzajną, z której przymusowo wysiedlono bojarów, by osiedlić ich w innych okręgach (tzw. ziemszczyinach), a ich ziemie rozdać *dworianom*, tj. szlachcie, albo – jak ich w czasach Iwana zaczęto nazywać – „dzieciom bojarskim” w „pomiestije” („pomiestija”, w odróżnieniu od bojarskich „wotczyn”, były to ziemie nadawane przez książąt, a później carów, w „wieczyste użytkowanie” za zasługi i służbę państwową, które mogły być, według uznania nadającego, odebrane, natomiast „wotczyny” – „ojcowizny”, stanowiły dobra rodowe z prawem spadkobrania i sprzedaży, a więc – można rzec – stanowiły pełną własność). Opricznina polegała na

bezwzględnej, wręcz „terrorystycznej” walce z bojarami, których „opricznicy” (w historiografii uważa się, że byli oni pierwowzorem późniejszej policji politycznej, rosyjskiej, a zwłaszcza sowieckiej) pod byle pretekstem mordowali, konfiskując ich majątki, jako rzeczywistych i domniemych wrogów cara. Wielu z ówczesnej elity bojarzkiej, celem ratowania życia, musiało szukać schronienia za granicą, jak np. jeden z byłych najbliższych współpracowników Iwana, książę Andriej Kurbski, który schronił się na Litwie. Opricznina niewątpliwie podważyła siłę ekonomiczną, i co za tym idzie, także polityczną rosyjskiego bojarstwa, ale przecież nie do końca je zniszczyła, co uwidoczniło się choćby w okresie panowania Fiodora, a przede wszystkim w czasach tzw. „Wielkiej Smuty”.

W dziedzinie stosunków zewnętrznych panowanie Iwana IV Groźnego odznaczało się dalszym poszerzaniem stanu posiadania państwa moskiewskiego. W 1552 r. zdobyty został Chanat Kazański, a w 1556 r. Chanat Astrachański. W 1581 r. rozpoczęto penetrację zachodniej Syberii, wyprawiając się na tamtejszy chanat, który został ostatecznie opanowany i włączony do Rosji kilkanaście lat po śmierci Iwana – w 1598 r. Nie zdecydował się natomiast Iwan uderzyć na Chanat Krymski, który stanowił duże zagrożenie dla Rosji.

Osobną sprawą była kwestia Inflant, które Iwan zdecydował się podbić, aby uzyskać szerszy dostęp do wybrzeży Bałtyku. Nie było to jednak proste, gdyż obszar ten, będący siedzibą Zakonu Inflanckiego (powstałego po połączeniu się Zakonu Krzyżackiego z Zakonem Kawalerów Mieczowych), znajdował się w polu zainteresowania Polski, Litwy, Szwecji, a nawet Danii. W 1558 r. rozpoczęła się wojna o Inflanty, która trwała 25 lat. Pierwsze lata wojny były pomyślne dla cara moskiewskiego. Wojska rosyjskie zajęły Narwę i Dorpat oraz dotarły w okolice Rygi i Rewla (dzisiejszy Tallin). Przestraszony postępami Rosjan, jak również działaniami Danii i Szwecji, z których pierwsza zajęła wyspę Ozylię, a druga opanowała część Estonii, wielki mistrz Zakonu Inflanckiego, Kettler, zawarł dwa układy z Polską (w 1559 i 1561 r.), która pierwotnie, w zamian za protektorat, zobowiązała się do udzielenia pomocy wojskowej Zakonowi, a następnie, już po jego sekularyzacji, przejęła (wraz z Litwą) w posiadanie jego terytorium z wyjątkiem Kurlandii, która stała się dziedzicznym lennem wielkiego mistrza. Wskutek tego wojna o Inflanty stała się wojną polsko-rosyjską. Iwanowi IV udało się jeszcze zająć Połock w 1563 r., jednakże od tego momentu szala zwycięstw zaczęła się przechylać na stronę Polaków (klęski Rosjan nad rzeką Ułą i pod Orszą w 1564 r.). Gdy w 1569 r. zawarto w Lublinie unię polsko-litewską, w rezultacie której powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów, Iwan IV Groźny stanął w obliczu niezwykle silnego rywala, któremu na dłuższą metę nie był w stanie się przeciwstawić, zwłaszcza że wewnątrz państwa toczyła się swoista „wojna domowa” z bojarami (opricznina), a w 1571 r. chan krymski Dewlet Girej I napadł na Moskwę i spalił ją, co car uznał za rezultat intryg opozycji bojarzkiej.

Pewnym wytchnieniem dla Iwana była sytuacja, jaka powstała w Polsce po śmierci króla Zygmunta Augusta w 1572 r. (na sejmie elekcyjnym zgłoszono nawet kandydaturę Iwana lub jego syna Fiodora na tron Polski) i w czasie krótkiego panowania Henryka Walezego. Mimo to w wojnie o Inflanty nie udało mu się zyskać zdecydowanej przewagi. W 1576 r. Stefan Batory objął tron Polski, a dwa lata później ruszyła wielka ofensywa polsko-litewska w kierunku Inflant, w trakcie której padł Połock (1579), Wielkie Łuki (1580), a następnie siły Batorego przystąpiły do oblężenia Pskowa (1581). W tej sytuacji Iwan IV musiał przyjąć niekorzystne dla państwa moskiewskie-

go warunki pokoju. Na mocy rozejmu zawartego na 10 lat z Rzeczypospolitą w Jamie Zapolskim (niedaleko Pskowa) w 1582 r. Moskwa zrzekła się całych Inflant, Wieliza i Połocka. W 1583 r. Iwan IV podpisał także rozejm ze Szwecją, rezygnując z Narwy oraz miast nad Zatoką Fińską.

Panowanie Iwana IV Groźnego miało duże znaczenie dla Rosji, w tym okresie bowiem kończyło się dzieło konstruowania organizacji państwa, kodyfikowania prawa, powstawania nowych instytucji, z których najważniejszą był Sobór Ziemski, rodzaj przedstawicielstwa stanowego. Generalnie jednak bilans rządów tego cara był dla Rosji bardzo niekorzystny: nie powiodła się próba opanowania wybrzeży Bałtyku, a okres terroru antybojarskiego przyczynił się do upadku gospodarczego kraju i wyludnienia znacznych jego obszarów.

Po śmierci Iwana IV Groźnego wyniszczone gospodarczo państwo moskiewskie zaczęło przejawiać oznaki głębokiego kryzysu politycznego i ekonomicznego. Tron objął jego drugi syn, niedorozwinięty umysłowo Fiodor (pierwszy syn Iwana IV z pierwszego małżeństwa, też Iwan, został przez ojca zabity w przystępie gniewu w 1581 r., a w 1591 r. w tajemniczych okolicznościach zginął, chory na padaczkę, najmłodszy syn Iwana IV Groźnego z siódmego małżeństwa – Dmitrij, którego śmierć, być może niesłusznie, w większości publikacji przypisuje się inspiracji byłego opricznika Iwana IV – Borisa Godunowa). Z powodu upośledzenia nowego cara rządy nad krajem przejęła faktycznie Rada Regencyjna, w której najpierw wiodącą rolę odgrywał jego wuj Nikita Zacharjin, a po jego śmierci w 1586 r. wspomniany Boris Godunow, szwagier Fiodora poprzez małżeństwo z jego siostrą. Godunow okazał się ambitnym i utalentowanym politykiem i wkrótce stał się faktycznym „wielkorządcą kraju”. To on np. był głównym inicjatorem ustanowienia w 1589 r. patriarchatu w Moskwie, dzięki czemu Rosyjska Cerkiew Prawosławna ostatecznie uniezależniła się od patriarchatu konstantynopolitańskiego. Także na arenie międzynarodowej Godunow odniósł wiele sukcesów. Zwycięsko zakończył wojnę ze Szwecją w latach 1590–1595, w rezultacie której Rosja odzyskała utracone wcześniej grody w rejonie Zatoki Fińskiej. W polityce wewnętrznej, działając w interesie szlachty, w 1597 r. pozwolił na wydanie ustawy zezwalającej na ściąganie chłopów przez 5 lat za zbiegostwo. Był to istotny krok w rozwoju ustawodawstwa rosyjskiego zmierzającego do przywiązywania chłopów do ziemi i osoby swojego pana. Po bezpotomnej śmierci Fiodora I, na którym wygasła dynastia Rurykowiczów, Sobór Ziemski wybrał na cara w 1598 r. właśnie Borisa Godunowa, który panował do 1605 r.

ROSJA W XVII W.

Po objęciu tronu Boris Godunow rozprawił się z wrogo do niego nastawioną książęcą rodziną Romanowów, którzy widzieli w nim uzurpatora. Byli oni spokrewnieni z pierwszą żoną Iwana IV Groźnego, Anastazją Romanową Juriewą. W 1601 r. Godunow skazał Fiodora Romanowa na zesłanie do klasztoru, gdzie ten przybrał imię Filaret. W polityce wewnętrznej Godunow, sam bojarzyn, chociaż z pośledniego rodu, prowadził politykę wybitnie antybojarską, ale używał mniej gwałtownych środków niż car Iwan. Bojarowie jednak, szczególnie utytułowani książęta, potomkowie Ruryka

i Giedymina, mieli jeszcze znaczne wpływy. Pomijając Dumę Bojarską (ciało doradczce cara powstałe jeszcze w XV w.), której znaczenie jako reprezentacji bojarów w czasach Iwana IV znacznie zmalało, nadal rozporządzali oni znacznymi środkami materialnymi. Na początku XVII w. antagonizm między poszczególnymi stanami znacznie się zaostrzył, do czego przyczyniła się klęska nieurodzaju w latach 1601–1603, która spowodowała ogromny głód i epidemie chorób (odnotowywano także liczne przypadki ludożerstwa, zresztą nie pierwsze i ostatnie w historii tego kraju), co w efekcie doprowadziło do buntów wyголоdzonej ludności. Wprawdzie Godunow próbował ratować sytuację rozdawnictwem zboża z zasobów państwowych, a także pozwolił chłopom na opuszczanie posiadłości dotkniętych klęską nieurodzaju, to jednak z uwagi na fakt, że właściciele ziemscy na terenach najbardziej dotkniętych głodem sami zaczęli wypędzać poddanych ze swoich majątków, byle ich nie karmić, spowodował, że rozporządzenie o „dobrowolnym wychodźstwie” zostało anulowane. To wszystko doprowadziło do wzrostu napięcia w całym kraju. Z jednej strony burzyli się *dworianie* (szlachta), reprezentujący interesy warstwy służącej państwu, a jednocześnie obawiający się wzrostu pozycji bojarów, z drugiej zaś włościanie, którzy coraz silniej odczuwali nowe porządki wzmacniające poddaństwo przybierające coraz cięższe formy. Z uwagi na pogłębiający się kryzys gospodarczy swoje niezadowolenie zaczęli manifestować także kupcy i rzemieślnicy. Jednym słowem, Rosja zaczęła wchodzić w okres „Wielkiej Smuty”, tj. głębokiego kryzysu ekonomicznego, zamieszek wewnętrznych, walk o tron i obcych interwencji, które trwały do 1613 r.

W takich okolicznościach, w 1604 r., na scenie politycznej Rosji pojawił się Dmitrij I Samozwaniec (a właściwie Griszka Otriepiew, bo tak brzmiało jego prawdziwe nazwisko), prawdopodobnie były dworzanin Romanowów, który w czasie rozprawy Godunowa z tym rodem schronił się do jednego z moskiewskich klasztorów, przywdzierając habit zakonny. Człowiek ten, podający się za cudem ocalałego w 1591 r. carewicza Dmitrija, najpierw pojawił się na dworze polskiego księcia Adama Wiśniowieckiego, a następnie wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha, który wydał za niego swoją córkę Marynę. Mając poparcie magnatów polskich (ale nie – przynajmniej oficjalnie – króla Rzeczypospolitej), Dmitrij, pod koniec 1604 r., na czele oddziału złożonego głównie z Kozaków, przekroczył granicę rosyjską i skierował się na Moskwę. Nie dotarł do niej jednak i pobity przez oddziały rosyjskie wycofał się do Putywła. Tymczasem w kwietniu 1605 r. w Moskwie zmarł nagle Boris Godunow (w literaturze historycznej można napotkać tezę, że został zamordowany!), co umożliwiło Dmitrijowi zajęcie Moskwy przy polskiej pomocy. Panowanie jego było niedługie, bo w połowie 1606 r. Dmitrij zginął zamordowany, a na tron bojarzy powołali jednego ze swoich – kniazia Wasilija Szujskiego (1606–1610). Wywołało to niezadowolenie *dworianstwa*, które nie chciało dopuścić do wzmocnienia władzy bojarów. Jednocześnie wybuchło powstanie chłopskie pod wodzą Iwana Bołotnikowa, które zostało stłumione przez wojska carskie w 1607 r. Tymczasem w Tuszynie pod Moskwą pojawił się drugi Dmitrij Samozwaniec (w którym Maryna rzekomo rozpoznała swojego męża), a wojska polskie zajęły Moskwę. W jej okolicach pojawiły się również wojska szwedzkie wezwane przez Szujskiego w celu wspomoczenia go w walce z siłami samozwańca, który, pokonany, zginął w Kałudze w 1610 r. (po jego śmierci dowództwo nad wojskami samozwańca przejął ataman Iwan Zarudzki; w jego obozie znalazła się również Maryna Mniszchówna, z którą razem kontynuowali walkę przeciwko prawowitej władzy aż do 1614 r.). Dla Polski opowiedzenie się Szwedów po stronie Szujskiego było powo-

dem do oficjalnej wojny z Rosją, której szczytowym momentem, po zajęciu Smoleńska, była bitwa pod Kłuszynem w lipcu 1610 r., wygrana przez Polaków. Przyspieszyło to upadek Szujskiego, który został zdetronizowany i zesłany do klasztoru. Władzę w Moskwie przejął następny przedstawiciel bojarstwa, Fiodor Mstisławski, z którym Polacy rozpoczęli pertraktacje, zabiegając o tron moskiewski dla polskiego królewicza Władysława. Polacy weszli do Moskwy, Kreml obsadziła załoga polska, a Władysław, na podstawie obustronnej umowy (która nigdy nie weszła w życie), zaczął używać tytułu cara. Obecność Polaków na Kremlu, zajęcie przez Szwedów Nowogrodu Wielkiego w 1611 r., a przede wszystkim ogólny chaos w państwie, który najbardziej dawał się we znaki szlachcie, kupiectwu, rzemieślnikom i bogatszej części włościan wywołał pragnienie „powrotu do porządku”. Za tym „porządkiem” wypowiedziały się również miasta północne, północno-wschodnie oraz miasta położone na wschodnich i południowych krańcach państwa. Pomoc warstwom średnim okazywało także duchowieństwo. Na początku 1612 r. na wschód od Moskwy wybuchło wielkie powstanie pod wodzą kupca Kuźmy Minina i księcia Dmitrija Pożarskiego, które przerodziło się w swoiste „pospolite ruszenie” społeczeństwa rosyjskiego, doprowadzając w końcu do wyswobodzenia kraju od obcych wojsk. Po zdobyciu przez powstańców Moskwy zebrał się Sobór Ziemski, który wybrał na cara Rosji syna Filareta, Michaiła Romanowa (1613–1645).

Żołyciel nowej, „rodzimej”, bo rosyjskiej dynastii Romanowów, car Michaił miał 16 lat, kiedy obejmował tron, stąd przez pewien czas w jego imieniu krajem rządziła faktycznie jego matka, a potem, ze względu na nieudolność cara, od 1619 r. ojciec Filaret (który po powrocie z niewoli polskiej po rozejmie w Dywilinie w 1619 r., do której dostał się w 1610 r., piastował również godność patriarchy do 1633 r., tj. do swojej śmierci). Tymczasem sytuacja była trudna. Kraj był wyniszczony, wewnątrz działały resztki dawnej opozycji (Zarudzki i Mniszchówna), a na zewnątrz pozostawał niezakończony jeszcze konflikt z Polską i Szwecją. Jeżeli rozprawa z Zarudzkiem i Mniszchówną nie nastęrczyła nowej władzy większych problemów, gdyż w 1614 r. zostali oni schwytni (Zarudzki zginął w męczarniach w trakcie tortur, Maryna zaś zmarła niedługo potem w więzieniu, a jej synka powieszono), to już rokowania ze Szwecją trwały dosyć długo i zakończyły się dopiero w 1617 r., kiedy w Stołbowie zawarto bardzo niekorzystny dla Rosji traktat pokojowy, w rezultacie którego praktycznie straciła ona dostęp do Bałtyku. W tym samym roku na Rosję wyruszyła nowa wyprawa polska podjęta w celu osadzenia na tronie moskiewskim królewicza Władysława. Wszelako nie osiągnęła ona Moskwy, a negocjacje zakończyły się dopiero w 1619 r. w Dywilinie podpisaniem rozejmu na 14 i pół roku oraz pozostawieniem przy Polsce Smoleńska i ziemi czernihowsko-siewierskiej.

Ponieważ polski królewicz Władysław nadal używał tytułu cara, a głównie dlatego, iż postanowienia rozejmu w Dywilinie były dla strony rosyjskiej niekorzystne, Rosja (Filaret), korzystając z sytuacji, jaka powstała w Polsce po śmierci Zygmunta III Wazy w 1632 r., postanowiła wszcząć z nią wojnę przed upływem okresu rozejmu. Wojska rosyjskie starały się zdobyć Smoleńsk, ale bez rezultatu. Zresztą w tej wojnie od samego początku przewaga była po stronie polskiej. W zawartym w 1634 r. pokoju w Polanowie potwierdzone zostały wszystkie zdobycze Rzeczypospolitej, uzyskane poprzez rozejm w Dywilinie. Jedynym „sukcesem” strony rosyjskiej był fakt, że po Polanowie, Władysław IV, już wówczas król Rzeczypospolitej, zrezygnował z pretensji do tronu moskiewskiego, a car Michaił został uznany przez Polskę.

„Wielka Smuta” oraz wojny z Polską i Szwecją doprowadziły gospodarkę rosyjską do ruiny oraz osłabiły prestiż i siłę władzy monarszej. W sferze ekonomicznej rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej pozwolił w przeciągu kilkunastu lat podźwignąć się z upadku i pod tym względem Rosja zaczęła odzyskiwać siły. Oczywiście, wiązało się to ze wzrostem znaczenia ekonomicznego i politycznego szlachty, co z kolei „obiektywizowało” pogarszanie się położenia ludności włościańskiej. Z drugiej zaś strony, podparą władzy monarszej Michaiła był Sobór Ziemski, który obradował prawie nieustannie, zajmując się nie tylko stanowieniem praw, omawianiem kwestii wojen i pokoju, lecz także bieżącymi sprawami dotyczącymi rządzenia państwem, zwłaszcza po śmierci Filareta w 1633 r. Znaczenie tej instytucji w historii Rosji zaznaczyło się m.in. tym, że – już po śmierci Michaiła – uchwaliła ona w 1649 r. tzw. „Sobornoje Ułożenije”, w którym pomieszczono regulacje dotyczące prawa państwowego, karnego, majątkowego i sądownictwa w ogóle, a przede wszystkim przepisy przywiązujące chłopów do ziemi i osoby swojego pana. Od tej strony „Ułożenije” w sensie prawnym zamknęło wieloletni proces kształtowania się systemu poddańczego w Rosji. „Sobornoje Ułożenije” pozostało jedynym rosyjskim kodeksem, oczywiście w jego części cywilnej, którego przepisy obowiązywały aż do 1832 r. Pomimo wzrostu znaczenia Soboru Ziemskiego w pierwszej połowie XVII w. po 1653 r. soborów już nie zwoływano, głównie z tej przyczyny, że szlachta rosyjska, która była dominującą siłą w soborach w XVII w., utrwaliła swoją pozycję ekonomiczną i społeczną w państwie, a chłopci zostali całkowicie poddani jej władzy. Odtąd w jej interesie leżało wzmacnianie centralnej władzy państwowej, która ewoluowała w kierunku absolutyzmu i mogła doprowadzić do dalszego osłabiania znaczenia bojarów.

Następcą Michaiła Romanowa na tronie rosyjskim został jego syn Aleksiej (1645–1676), aczkolwiek, podobnie jak w przypadku jego ojca, przynajmniej przez pewien czas faktyczną władzę sprawował ktoś inny, a mianowicie wychowawca młodego cara, bogaty i wpływowy bojar Boris Morozow. Pierwsze lata panowania Aleksieja nie były łatwe – w 1648 r. najpierw w Moskwie, a potem w kilku innych miastach wybuchły tzw. „bunt solne”, których powodem było wprowadzenie podatku od soli. Po stłumieniu buntów zwołany został wspomniany Sobór Ziemski, który uchwalił „Sobornoje Ułożenije”. W latach 60. XVII w. Rosja ponownie stała się widownią rozruchów społecznych z powodu drożyzny wywołanej wprowadzeniem do obiegu kiepskiej monety miedzianej („bunt miedziane”).

Wzrastające potrzeby państwa budującego podstawy władzy absolutnej wymagały coraz większych ofiar w ludziach i pieniądzu, co głównie odbijało się na masach chłopskich. Doprowadzane do ostateczności nierzadko podrywały się do walki. Jednym z większych takich zrywów był słynny bunt kozacko-chłopski pod wodzą Stienki Razina (1667–1671). Był on skierowany przeciwko szlachcie, bojarom i urzędnikom, jednak nie przeciw carowi. Chwilami przybierał większe rozmiary, lecz stosunkowo prędko został stłumiony krwawymi środkami. Niezadowolone mas istniało jednak nadal i przybierało różne formy. Oprócz mniejszych i większych buntów, przejawiało się również w powstawaniu sekt religijnych, ucieczkach z miejsca pobytu w lasy i stopy na dalekich krańcach państwa. Chłop rosyjski, choć przywiązany do ziemi, uciekał od panów, podatków i wojska. Ułatwiały to wielkie przestrzenie państwa, niezgłębione lasy i ogromne syberyjskie równiny. Najbardziej przedsiębiorcze żywioły spośród ludu wiejskiego znajdowały tam faktyczną wolność, gdyż państwo nie mogło rozciągnąć nad nimi praktycznie żadnej kontroli. Fakt ten miał ogromną doniosłość

w społeczno-politycznym rozwoju Rosji. Gdyby bowiem najbardziej przedsiębiorcze, i – co należy podkreślić – awanturnicze elementy nie uciekały od życia społeczno-państwowego Rosji, nie kolonizowały dalekich i pustych przestrzeni, lecz pozostały w swym dotychczasowym otoczeniu i stanęły na czele mas, mogłyby przydać ich walce z istniejącym stanem rzeczy większej siły, a także lepszej organizacji. Powyższe warunki w dużym stopniu prowadziły do swego rodzaju korzystnej dla całości Rosji i jej interesów selekcji społecznej dla istniejącego ustroju społeczno-politycznego, gdyż elementy względnie słabsze, bardziej bierno, pozostawały na miejscu, a bardziej przedsiębiorcze i energiczne uchodziły poza zasięg władzy. W rezultacie w przeciągu XVII w. żywioły rosyjskie „rozprzestrzeniły” się na ogromne obszary zarówno na południe, jak przede wszystkim na wschód. Jedną z najbardziej ekspansywnych pod tym względem „nacji” byli oczywiście Kozacy – ludność, która pierwotnie złożona głównie ze zbiegłych chłopów (także szlacheckich banitów) z terenów „Moskwy”, Polski, Bałkanów, a nawet Turcji, zasiedlała „ziemie niczyje” na „okrainach” Rzeczypospolitej, W. Księstwa Moskiewskiego i Turcji, tworząc specyficzne organizacje o charakterze wojskowym. Dostając się stopniowo pod władzę Rosji, w miarę rozszerzania jej granic, spełniali ważną rolę w obronie kresowych obszarów państwa rosyjskiego. W XVII w. Kozacy zasiedlali już dorzecze Donu i Dońca oraz tereny położone nad rzekami Terek, Jaik (obecnie Ural) i, od czasów Iwana IV Groźnego, docierali nawet na Syberię. Kozacy jednak nie byli jedynymi, którzy kolonizowali Syberię, ponieważ ekspansja w tym kierunku w XVII w. realizowana była głównie przez żywioł rosyjski. Jeszcze za panowania Michała, posuwając się stopniowo na wschód i uzależniając od siebie bardzo prymitywne, koczownicze plemiona, Rosjanie założyli Jenisejsk (1619), Krasnojarsk (1628), Jakuck (1632). W następnych latach ekspansja rosyjska osiągnęła Morze Ochockie, gdzie w 1649 r. powstał Ochock. Mniej więcej w tym samym czasie Rosjanie dotarli także do Amuru i jeziora Bajkał, nad którym w 1652 r. powstał Irkuck.

Innym problemem wewnętrznym Rosji w czasach panowania Aleksieja była sytuacja w Cerkwi. Już w XVI w. w Wielkim Księstwie Moskiewskim powstał konflikt pomiędzy duchownymi, którzy występowali przeciwko posiadaniu przez Cerkiew wielkich majątków i nie zgadzali się z rolą, jaką ona odgrywała w sprawach doczesnych i świeckich, a oficjalną hierarchią. Wszelako hierarchia, dysponując w sferze moralnej narzędziem „herezji”, a w sferze fizycznej poparciem cara, łatwo rozprawiła się z dysydentami, przygotowując jednak grunt pod schizmę, która nastąpiła w drugiej połowie XVII w. Dla skostniałej Cerkwi schizma ta, inaczej niż reformacja w Kościele zachodnim, w warstwie intelektualnej była zjawiskiem bardzo prymitywnym, a jednym z jej następstw był problem „starowierców”. W 1653 r. patriarcha Nikon wydał zarządzenie nakazujące korektę dotychczasowych obrzędów i rytuałów, które – według greckich teologów – uległy zniekształceniom dokonany zarówno z powodu upływu czasu, jak i wskutek przenoszenia ich z Grecji do Kościoła ruskiego. Wśród spraw, które stały się zarzewiem sporów, znalazły się m.in. kwestie, czy należy się żegnać dwoma czy trzema palcami oraz jak powinno być pisane w cyrylicy imię Jezus. Nikon przy pomocy greckich i kijowskich mnichów przeprowadził reformę, odwołując się do wzorów greckich. Od tej pory należało się żegnać trzema palcami, „alleluja” zaś śpiewać trzy razy, a nie dwa, jak przedtem na Rusi. Z tekstów modlitewnych usunięto niektóre słowa, jakich nie było w greckich pierwowzorach. Procesje w cerkwiach miały kroczyć w kierunku przeciwnym do pozornego ruchu słońca, a w pisowni imienia Iisus

(Jezus) nakazano stosowanie dwóch liter „i”. Wprowadzono też kilka innych, mniej istotnych zmian. Tych, którzy nie zaakceptowali reformy, protestowali przeciwko mieszanemu się scholarów zagranicznych w rosyjską tradycję i zachowali stary obrządek, nazwano „starowiercami” (staroobrzędowcami lub raskolnikami od rosyjskiego słowa „raskol” – rozłam) i przesładowano przez następne stulecia.

Politykę zagraniczną Aleksieja zdominowała kwestia ukraińska. Wzniesione w 1648 r. przez Bohdana Chmielnickiego wielkie powstanie kozackie na Ukrainie przeciwko Rzeczypospolitej, początkowo, mimo jego starań, nie uzyskało wsparcia politycznego i wojskowego ze strony Rosji. Dopiero ustabilizowanie sytuacji wewnętrznej w kraju, sukcesy powstańców i ujawniona przy tej okazji słabość Rzeczypospolitej ośmieliły Aleksieja, który zdecydował się spełnić prośby Chmielnickiego i udzielić mu pomocy. Zwołany w 1653 r. ostatni już w historii Rosji Sobór Ziemski zgodził się na przyłączenie do niej obszarów opanowanych przez Chmielnickiego. W styczniu 1654 r. rada starszyzny kozackiej zebrana w Perejaślawiu uznała zwierzchnictwo cara i złożyła mu przysięgę na wierność. Przejście Ukrainy Zadnieprzańskiej pod panowanie rosyjskie doprowadziło do wybuchu wojny polsko-rosyjskiej, która ze względu na najazd Szwedów na Rzeczypospolitą w 1655 r. (a obawiała się ich również Rosja), została przerwana w 1656 r. rozejmem w Niemierzy (niedaleko Wilna). Jednocześnie Rosja włączyła się do wojny przeciwko Szwecji, ale bez większego powodzenia i w 1661 r. zmuszona była podpisać z nią pokój w Kardis (na pograniczu Inflant i Estonii), który terytorialnie niczego jej nie przyniósł. Tymczasem w 1657 r. zmarł Chmielnicki, a nowy hetman kozacki Iwan Wyhowski zawarł z Polską w 1658 r. ugodę w Hadziaczu (okolice Połtawy), na mocy której Ukraina stawała się trzecim członem Rzeczypospolitej i uzyskiwała szeroką autonomię. Doprowadziło to do wznowienia wojny polsko-rosyjskiej, która zakończyła się w 1667 r. rozejmem w Andruszowie (pod Smoleńskiem), na mocy którego bardzo już osłabiona Polska utraciła Ukrainę Zadnieprzańską oraz na dwa lata Kijów (który już nigdy nie wrócił do Polski), a także ziemię smoleńską i czernihowsko-siewierską.

Po śmierci Aleksieja tron Romanowów objął jego 15-letni, chorowity syn Fiodor (1676–1682). Jeszcze w 1676 r., wskutek knozań hetmanów ukraińskich skłaniających się ku Turcji, doszło do wojny rosyjsko-tureckiej zakończonej pokojem w Baczysaraju w 1681 r., który ani Rosji, ani Turcji nie przyniósł żadnych korzyści terytorialnych. W stosunkach wewnętrznych zaś zlikwidowano tzw. „miestnicstwo” (hierarchię dostojenstw), ujednolicono podatki i usprawniono działanie urzędów terenowych.

Śmierć Fiodora stworzyła sytuację, w której do tronu pretendowali dwaj młodszy synowie Aleksieja: Iwan i Piotr (dalej: Piotr), każdy z innej matki. Jednakże obaj byli jeszcze niepełnoletni, a przy tym Iwan wykazywał oznaki niedorozwoju umysłowego. Ponieważ jeden i drugi mieli swoich protektorów, rychło doszło do walk wewnętrznych, które zakończyły się polubownie – obaj zostali ogłoszeni przez Dumę Bojarską caremami, a władzę w ich imieniu miała sprawować ich starsza siostra Sofija (Zofia). Rządziła ona Rosją wraz ze swoim faworytem Wasilijem Golicyńcem przez siedem lat. Była to osoba bardzo energiczna, o dużych ambicjach politycznych, która od początku regencji dążyła do zdobycia pełni władzy i usunięcia braci. Najpierw jednak musiała opanować bunt strzelców i pozbyć się naczelnika prikazu strzeleckiego Iwana Chowańskiego, który został zamordowany. Na zewnątrz niepomyślnie dla Rosji zakończyła się wojna z Chinami o kraj nad Amurem. Na mocy traktatu w Nerczyńsku z 1685 r. ziemie te przypadły Chinom. Następnie Sofija, po kilkuletnich pertraktacjach, doprowa-

dziła do podpisania w 1686 r. wieczystego traktatu z Polską (zwanego u nas pokojem Grzymułtowskiego od nazwiska szefa delegacji polskiej), który potwierdzał warunki rozejmu andruszowskiego. Był właściwie jedyny sukces Sofiji w obrębie polityki zagranicznej, ponieważ dwie wyprawy jej faworyta księcia Golicyna na Krym w 1687 i 1689 r. zakończyły się niepowodzeniem. To właśnie niepowodzenia w polityce zagranicznej przesądziły o tym, że plan Sofiji zmierzający do dokonania przewrotu i pozbycia się braci spalił na panewce, a ona sama została pozbawiona władzy i zamknięta w klasztorze. Golicyna skazano na zesłanie.

Tymczasem Piotr, jako jeden z carów, pozostawiwszy zaufanym bojarom sprawy wewnętrzne, sam doskonalił się w rzemiośle wojskowym oraz zajmował się szkoleniem powierzonych mu żołnierzy zorganizowanych w dwa pułki – siemionowski i preobrażeński (nazwane tak od miejscowości pod Moskwą, gdzie przebywał). Interesował się także żegluga, która stała się jego pasją. W 1695 r. wojska rosyjskie podjęły nieudaną wyprawę lądową na należący do Turcji Azow leżący u ujścia Donu do Morza Azowskiego. W 1696 r. zmarł Iwan i Piotr stał się jedynowładcą, chociaż faktycznie rządził za niego wuj Lew Naryszkin. W tym samym 1696 r. Rosja ponowiła wyprawę na Azow, który – tym razem zaatakowany od lądu i morza – skapitulował i dostał się w ręce rosyjskie. W następnym roku młody car, *incognito*, jako zwykły uczestnik „wielkiego poselstwa”, pod nazwiskiem Michajłowa, wyruszył na zachód Europy (m.in. do Prus, Holandii i Anglii), gdzie zapoznał się z organizacją polityczną, gospodarką tych państw i – mając na względzie rozwój przemysłu stoczniowego w Rosji, którego ta praktycznie nie posiadała – z budową okrętów. Myślał też o zawiązaniu koalicji antytureckiej z państwami zachodnimi, plany te jednak spełzyły na niczym. W tej sytuacji Piotr powziął myśl o zawiązaniu koalicji przeciwko Szwecji, głównym bowiem jego pragnieniem było uzyskanie przez Rosję dostępu do morza: bądź do Morza Czarnego, bądź do Bałtyku. W drodze powrotnej do Rosji przez Wiedeń i Polskę Piotr I spotkał się z ówczesnym królem Rzeczypospolitej Augustem II Mocnym w Rawie Ruskiej (1698), gdzie wstępnie omówiono plan wojny ze Szwecją, której celem miało być zdobycie Inflant. Jednak pod wpływem wieści o buncie formacji strzeleckich w Moskwie, który, jak się okazało, został zainspirowany przez Sofiję (mimo odosobnienia w klasztorze), postanowił jak najszybciej powrócić do kraju. Zanim przybył do Moskwy bunt został uśmierzony, wszelako car zarządził dodatkowe śledztwa a na jego uczestników spadły okrutne represje. Formacje strzeleckie zostały rozwiązane. Sofija natomiast, pozostając w klasztorze, została postrzyżona na mniszkę, ale przynajmniej zachowała życie.

ROSJA W CZASACH PANOWANIA PIOTRA I WIELKIEGO

Po powrocie z Zachodu i opanowaniu sytuacji w stolicy, Piotr I (1682–1725) najpierw zawarł pokój z Turcją, a następnie, wspólnie z Danią i Augustem II jako elektorem saskim, przystąpił do wojny ze Szwecją (Polska formalnie nie wzięła udziału w pierwszej fazie wojny). Była to tzw. III wojna północna, która trwała 21 lat. Jednak wojska szwedzkie z pomocą Anglii i Holandii najpierw wyeliminowały z walki Duńczyków, po czym rozbiły wojska rosyjskie pod Narwą i skierowały się na ziemie polskie, po

zbawiając Augusta II tronu, na którym osadzili Stanisława Leszczyńskiego. Zaangażowanie się króla szwedzkiego Karola XII w sprawy polskie wykorzystał Piotr I do podniesienia sprawności bojowej swojego wojska, które zaczęło odnosić sukcesy w Inflantach. W 1703 r. u ujścia Newy Rosjanie zaczęli budowę nowego miasta, które nazwano Sankt Petersburgiem (pierwotnie miał to być punkt obronny przed Szwedami i ważny port bałtycki). Budowa od samego początku nabrała ogromnego tempa (pociągnęła też ogromną liczbę ofiar, gdyż wiele osób zmarło z powodu wyczerpania i chorób), o czym może świadczyć fakt, że już w 1712 r. do St. Petersburga przeniesiono stolicę kraju (Moskwa pozostała „stolicą koronacyjną” carów rosyjskich, Petersburg stolicą polityczną).

W czasie gdy Karol XII uwikłany był w sprawy polskie, Rosjanie zdobyli Narwę i Dorpat (1704) i dopiero po zawarciu pokoju z Augustem II w Altranstadt w 1706 r. oraz po jego rezygnacji z tronu polskiego król szwedzki mógł wyprawić się na osamotnioną teraz Rosję. W 1708 r. Szwedzi znaleźli się na Ukrainie, zachęceni przez hetmana kozackiego Iwana Mazepę, który obiecał im pomoc. Karol XII wprawdzie zawarł przymierze z Mazepą, ale niewiele mu to dało, gdyż za hetmanem opowiedziało się niewielka część Kozaków. W rezultacie, kiedy wiosną 1709 r. Szwedzi przystąpili do oblężenia Połtawy, Piotr I zadał im dotkliwą klęskę, a sam Karol XII, ranny, schronił się w Turcji, którą namówił do wojny z Rosją. W 1711 r. siły rosyjskie zostały otoczone przez Turków nad Prutem, jednak car, dzięki łapówkom, zdołał nakłonić wezira do zawarcia pokoju w 1713 r., na mocy którego Rosja zwróciła Turcji Azow i Zaporozże, ale dzięki temu uniknęła wojny na dwa fronty. Właśnie na froncie szwedzkim Rosjanie zaczęli odnosić coraz więcej sukcesów, co ostatecznie zmusiło Szwedów do podjęcia rokowań, które zakończyły się podpisaniem pokoju w Nystad w 1721 r. Na mocy pokoju Rosja otrzymała całe Inflanty i Estonię oraz wybrzeże Zatoki Fińskiej aż po Wyborg, natomiast zajęta przez Rosję w czasie wojny Finlandia powróciła do Szwecji. Rosja wyszła z wojny północnej jako potęga europejska (*notabene* w toku wojny Piotr I wprowadził swe wojska również do Polski i starał się ją uzależnić m.in. przez popieranie prawosławia przeciw unitom czy narzucenie swego pośrednictwa w sporze Augusta II Mocnego z konfederacją tarnogrodzką). Wkrótce po wojnie ze Szwecją Rosja zdobyła kosztem Persji w 1722 r. Derbent na zachodnim brzegu Morza Kaspijskiego oraz na mocy pokoju zawartego w Petersburgu w 1723 r. także jego południowe wybrzeże (które wszakże w 1732 r. musiała zwrócić Persji).

W obszarze stosunków wewnętrznych Piotr I Wielki zreformował prawie wszystkie dziedziny życia państwa i społeczeństwa od obyczajowości, pisma i kalendarza poczynając, a na ustroju politycznym i gospodarce kończąc. Dążąc do unowocześnienia Rosji, Piotr I starał się wprowadzić obyczaje zachodnie, m.in. przez przymus golenia bród, zakaz noszenia długich szat czy nakaz udziału kobiet w przyjęciach towarzyskich. Ale przecież nie to było najważniejsze. Istotne było np. to, że 1 stycznia 1700 r. wprowadzono w Rosji kalendarz juliański, tj. w miejsce liczenia lat od „stworzenia świata” przyjęto datację od narodzin Chrystusa. Należy wszelako zaznaczyć, że używany jeszcze wówczas przez protestantów kalendarz różnił się od nowszego, gregoriańskiego tym, iż różnica między nimi w XVIII w. wynosiła 11 dni wstecz w kalendarzu juliańskim i z każdym następnym wiekiem powiększała się o 1 dzień. Za panowania Piotra zmieniono również pismo, wprowadzając w 1708 r. tzw. grażdankę – uproszczoną wersję cyrylicy. Jednak najważniejsze reformy dotyczyły systemu zarządzania państwem i wojskiem. W tej materii działania Piotra I zmierzały do maksymal-

nego scentralizowania władzy w rękach władcy. Jednym z jego pierwszych posunięć było podzielenie państwa w 1708 r. na osiem guberni, na czele których stanęli gubernatorzy wyznaczani przez cara; te zaś dzieliły się na prowincje i dystrykty. Ważną reformą było utworzenie w 1711 r. – w miejsce Dumy Bojarskiej – Senatu Rządzącego, który był organem doradczym władcy i sprawował zastępczo rządy w czasie jego nieobecności. Zlikwidowano też prikazy, wprowadzając w to miejsce 10 „kolegiów”, a więc rodzaj późniejszych ministerstw, które stały się centralnymi instytucjami resortowymi funkcjonującymi pod ścisłym nadzorem panującego. W 1720 r. w miastach utworzono magistraty z burmistrzem na czele i dokonano podziału ludności miejskiej na dwie kategorie: „regularną” i „podłą”. W obrębie pierwszej znaleźli się kupcy, rzemieślnicy i tzw. „wolne zawody” (np. lekarze), a w drugiej ludzie „bez zawodu”, tj. głównie najemni robotnicy; ta właśnie kategoria zaczęła się rodzić w związku z rozwojem w tym czasie produkcji manufakturowej w Rosji.

W obszarze gospodarki Piotr I był zwolennikiem uznawanego jeszcze wówczas na Zachodzie merkantylizmu – popierał rozbudowę manufaktur i komunikacji, starał się również o rozwój handlu. Jednocześnie wprowadził skomplikowany i niezwykle drobiazgowy system podatkowy (także od długości bród i szat), co, oczywiście, budziło powszechne niezadowolenie także uprzywilejowanej części społeczeństwa. W każdym razie w jego wyobrażeniach miało to zapewnić bogacenie się kraju drogą rozwoju i ochrony rodzimego przemysłu, m.in. przez protekcyjną politykę celną.

Niezwykle doniosłą reformą Piotra I była reforma wojskowa, która po raz pierwszy w historii tego kraju (i w zasadzie w historii Europy) wprowadziła regularny pobór rekruta, ustanawiała stałą, regularną, jednolicie umundurowaną armię lądową i marynarkę wojenną (służba w wojsku stała się bezterminowa, a praktycznie dożywotnia). Tworzono również tzw. „pułki gwardyjskie” – elitarne jednostki złożone w większości z synów szlacheckich, dla których stały się one później wstępem do lukratywnej kariery, nie tylko wojskowej.

W zasadzie wszystkie reformy Piotra I Wielkiego były podporządkowane wzmocnieniu podstaw państwa absolutystycznego, którego ostoją od wielu dziesiątków lat, była – popierająca ten kierunek rozwoju – szlachta. Tymczasem za jego rządów szlachta, nie tracąc uprzywilejowanej pozycji, a nawet w porównaniu z bojarami zyskując, choćby przez prawne zrównanie pomiejści i wotczyn (1714), została obarczona obowiązkiem dożywotniej służby państwowej, bądź w wojsku, bądź w służbie cywilnej. Nie budziło to jej zadowolenia. A właśnie kwestie „służby państwu” regulowała szczegółowo „tabela rang” wydana w 1722 r. „Tabela rang” (14 rang), objęła cały system służby cywilnej i wojskowej. Była ona całkowitym przeciwieństwem zniesionego w 1682 r. „miestniczestwa”, gdyż promowała także osoby z nizin społecznych, pod warunkiem, że wykazywały się zdolnościami i pracowitością. Mogły one też, po osiągnięciu ósmej rangi, otrzymać szlachectwo osobiste (nieprzechodzące na rodzinę i potomstwo).

Reformy Piotra objęły również Cerkiew prawosławną. Do czasów Nikona Cerkiew nieraz odgrywała rozstrzygającą rolę w sprawach państwowych, a po jego reformie, szukając oparcia we władzy świeckiej w walce ze starowiercami, straciła swoje dotychczasowe wpływy. W rezultacie doprowadziło to do zniesienia przez Piotra I w 1718 r. urzędu patriarchy (od 1700 r. urząd ten nie był obsadzony) i powołania w to miejsce Świętobliwego Synodu w 1721 r. Była to instytucja kierowana przez osobę świecką, tzw. oberprokuratora wyznaczanego przez cara, co ostatecznie poddało Cerkiew ścisłej

kontroli państwa. Ważnym wydarzeniem, które znacząco oddziaływało później na stosunki wewnętrzne i zewnętrzne Rosji, jak również na prestiż panującego, było przyjęcie przez Piotra I w 1721 r. tytułu imperatora. W ten sposób Rosja stała się cesarstwem.

Reformy Piotra I, przeprowadzone z wielkim pośpiechem, były w istocie bardzo jednostronne i miały raczej charakter techniczno-wojskowo-biurokratyczny. Przeszczerpił on do Rosji zasadnicze struktury ówczesnego ustroju zachodniego – monarchię biurokratyczną i wojskową, społeczeństwo stanowe itd., ale narzucił je siłą, jak przystało na samodzierżcę, społeczeństwu zacofanemu i prymitywnemu, czyli krajowi pozbawionemu prawdziwego społeczeństwa obywatelskiego w sensie zachodnim. Pomimo iż reformy Piotra I napotkały silny opór społeczeństwa rosyjskiego – od arystokracji po chłopów – to jednak, odpowiadając interesom państwa i będąc wynikiem obiektywnych konieczności, generalnie były one rozwijane (choć nie wszystkie) także po jego śmierci.

ROSJA W LATACH 1725–1762

Piotr I Wielki zmarł w 1725 r., nie zdążywszy ustanowić swojego następcy. Wprawdzie w 1722 r. wydał ustawę o sukcesji, jednak ze względu na brak, w jego mniemaniu, odpowiedniego kandydata, kiedy przyszła śmierć, nie zdołał już wymówić imienia swojego sukcesora. Najsilniejsza z koterii dworskich osadziła na tronie jego ostatnią żonę, Jekatierinę I – 1725–1727. Z kolei po jej śmierci carem został Piotr II (1727–1730), 11-letni wnuk Piotra I. Oczywiście, jako dziecko nie mógł on sprawować władzy samodzielnie, dlatego ponownie do głosu doszła oligarchia magnacka (bojarska), głównie książęce rodziny Golicynów i Dołgorukich. Po zmarłym na ospę Piotrze II, na którym zresztą skończyła się męska linia Romanowów, tron objęła, z poparciem Golicynów i Dołgorukich, córka brata Piotra I, księżna kurlandzka – Anna Iwanowna (1730–1740). W tym też czasie powstała wśród części arystokracji rosyjskiej (głównie Dołgorukich) śmiała myśl ograniczenia władzy carskiej przez narzucenie nowej władczyni tzw. „kondycji”, w myśl których najwyższym organem rządzącym miała stać się Najwyższa Tajna Rada. Wkrótce jednak Anna, mając poparcie szlachty, dla której największym zagrożeniem była właśnie arystokracja, odrzuciła te warunki i ponownie w Rosji zatriumfowało samowładztwo, dochodząc do szczytu samowoli, czego najlepszym przykładem były rządy jej faworyta, bałtyckiego Niemca, Ernsta Birona („birownowszczyzna”) i jego współziomków, np. H. Ostermana czy feldmarszałka B. Müniha. Najwyższa Tajna Rada została zlikwidowana, a w jej miejsce najważniejszym organem państwa stał się urząd doradczy i wykonawczy carcy – tzw. Gabinet. Wiele osób spośród opozycji arystokratycznej było represjonowanych, w tym przede wszystkim skazana na zesłanie rodzina Dołgorukich. Natomiast w dowód „wdzięczności” za poparcie jej dążeń Anna ograniczyła m.in. obowiązek służby wojskowej dla szlachty, skracając ją do 25 lat.

W sferze stosunków zewnętrznych Anna, głównie dzięki „swoim” Niemcom, odniosła pewne sukcesy. W wojnie z Turcją (1735–1739) wojska rosyjskie opanowały Krym, zdobyły Azow, jednak, na mocy pokoju w Belgradzie, bez prawa budowy forty-

fikacji w tym porcie. Rosja zdobyła także tereny po obu stronach dolnego Dniepru, wszelako bez dostępu do Morza Czarnego (nie udało się jej utrzymać zajętego na początku wojny Krymu). W trakcie rządów Anny Rosja umocniła się także w Kurlandii (lennie Rzeczypospolitej) oraz bezpośrednio wmisczała się w sprawy polskie, kiedy w czasie wojny o sukcesję po śmierci Augusta II interwencja wojsk rosyjskich zdecydowała o wprowadzeniu na tron polski Augusta III (1733) i odsunięciu wybranego przez większość szlachty na króla Rzeczypospolitej Stanisława Leszczyńskiego.

Po śmierci Anny nowym władcą Rosji został Iwan VI (1740–1741), wnuk siostry Anny, Jekatieriny, który w chwili koronacji liczył zaledwie kilka miesięcy życia. Miał on, jak zostało ustalone, legitymizować regencję Birona na następne lata. Ponieważ jednak regencja Birona oznaczała kontynuację zniechęconych w Rosji rządów Anny, oficerowie gwardii dokonali przewrotu, doprowadzając do pozbawienia korony Iwana VI, zesłania Birona i wyniesienia na tron córki Piotra I – Jelizawiety (1741–1762). Ta rozpoczęła swoje rządy od usunięcia panoszących się na dworze Niemców, w tym Ostermana i Mülnicha, rozwiązała „Gabinet”, przywracając formalnie znaczenie Senatu, aczkolwiek i w jej przypadku władzę faktycznie sprawowali faworyci – Aleksiej Razumowski i jego brat Kirył, z pochodzenia Kozacy, z których ten pierwszy został podniesiony do najwyższych godności państwowych, drugi zaś w 1746 r. został prezydentem założonej w 1725 r. Akademii Nauk, a w 1750 r. hetmanem Ukrainy lewobrzeżnej. Sprawami wewnętrznymi zajął się Piotr Szuwałow, zewnętrznymi zrazu Aleksiej Czerkasski, potem jego imiennik Biestuzew-Riumin, a w końcu Michaił Woroncow. Za panowania Jelizawiety nastąpiło dalsze rozszerzenie przywilejów szlacheckich i utrwalenie poddaństwa chłopów. Szlachta otrzymała wyłączność prawa władania ziemią wraz z zamieszkałymi na niej chłopami oraz możliwość zsyłania swoich poddanych za nieposłuszeństwo, kradzieże i inne przestępstwa na Syberię.

W czasach panowania Jelizawiety Rosja prowadziła wojnę ze Szwecją (1741–1743), w rezultacie której uzyskała południowo-wschodnią część Finlandii, a także początkowo odnotowała pewne sukcesy w wojnie siedmioletniej (1756–1763) przeciw Prusom Fryderyka II, kiedy wojska rosyjskie dotarły aż do Brandenburgii. W trakcie tej wojny Jelizawieta zmarła, a jej następca, Piotr III, pochodzący z niemieckiej rodziny książąt holsztyńskich (po kądzieli Romanow jako syn Anny, siostry imperatorowej Elżbiety, gorący zwolennik Fryderyka II) wycofał się z wojny. Piotr III nie rozumiał i nienawdził Rosji. Ożeniony z pochodzącą z Prus (urodzoną w Szczecinie) niemiecką księżną Sophią Anhalt-Zerbst, w sprawach państwowych od początku poddał się jej woli, zwłaszcza że sam w żadnym razie nie był zdolny do rządzenia państwem (choć za jego krótkiego panowania wydany został ważny „manifest” znoszący obowiązek służby państwowej szlachty). Sophia, która okazała się nadzwyczaj utalentowaną w obszarze polityki osobą, a w sprawach państwowych, po przejściu na prawosławie i po przyjęciu imienia Katarzyna, od początku poczuła się przywiązana do swojej nowej ojczyzny, rychło zrozumiała potrzebę czasu i pozbywszy się męża (który prawdopodobnie z jej inspiracji został zamordowany przez oficerów gwardii podczas pijackiej libacji), sama objęła tron Romanowów jako caryca Jekatierina II (dalej: Katarzyna II, 1762–1796).

IMPERIUM ROSYJSKIE ZA KATARZYNY II

Przejmując tron rosyjski Katarzyna nie miała żadnych formalnych podstaw do rządzenia Rosją, gdyż prawowitym sukcesorem był w zasadzie jej syn Paweł urodzony w 1754 r. Z tego względu jej pierwsze kroki zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej, były bardzo ostrożne, co wynikało z faktu, że caryca nie była jeszcze pewna nastrojów w społeczeństwie. Wewnątrz państwa utrzymała „manifest o wolności szlacheckiej” i wstrzymała wykonanie dekretu o sekularyzacji majątków cerkiewnych, a na zewnątrz wycofała się z porozumienia zawartego przez Piotra III z Prusami oraz z przygotowań do wojny z Danią w interesie księstwa holsztyńskiego. Jednak już po dwóch latach rządów, w 1764 r., przeprowadziła konfiskatę majątków cerkiewnych, co poważnie osłabiło Cerkiew (hierarchia cerkiewna została przeniesiona na pensję państwową), a znacznie poszerzyło stan posiadania państwa. W 1766 r. jako władczyni „oświecona” Katarzyna powołała komisję celem opracowania nowego kodeksu praw, który, według założeń, miał zrównać wszystkich mieszkańców Imperium wobec prawa. Z działalności komisji, oczywiście, nic nie wyszło, gdyż wydanie takiej regulacji nie byłoby zgodne z ustawą z 1765 r., mówiącą o możliwości zsyłania przez właścicieli ziemskich swoich chłopów na katorgę bez wyroku sądowego oraz z dekretem z 1767 r. zakazującym poddanym wnoszenia skarg na swoich panów. Zresztą w 1768 r. obrady komisji przerwano ze względu na wybuch wojny z Turcją, a po wojnie już nigdy ich nie wznowiono. Za czasów Katarzyny II przeprowadzono również kilka ważnych reform. W 1775 r. np. dokonano nowego podziału terytorialnego Rosji, zwiększając liczbę guberni do pięćdziesięciu. Zreformowano również sądownictwo, ustanawiając sądy powiatowe dla szlachty oraz odrębne sądy dla chłopów państwowych. Jedną z najważniejszych regulacji Katarzyny było wydanie w 1785 r. tzw. „Złotej karty swobód” dla szlachty, która potwierdzała jej wszystkie dotychczasowe przywileje. Szlachta była więc wolna od służby państwowej, podatków i kar cielesnych, miała własne sądownictwo oraz prawo własności ziemi i chłopów. Otrzymała też rodzaj samorządu terytorialnego, którego organami stały się zebrania szlacheckie wybierające marszałków szlachty. Wydany w tym samym roku przywilej dla miast przewidywał ustanowienie Dumy Miejskiej, a ludność miejska została podzielona na sześć kategorii, z których każda miała odrębne prawa. Wzrost znaczenia szlachty, jeszcze przed 1785 r., oczywiście musiał się odbić negatywnie na położeniu chłopów, co zaowocowało wzrostem niezadowolenia mas chłopskich i licznymi buntami, z których największe rozmiary przybrało powstanie Jemieliana Pugaczowa (1773–1775). Wielki bunt Pugaczowa, który poruszył masy wielu guberni, był wyrazem protestu Kozaków, żołnierzy i chłopów przeciwko uciskowi starszyny kozackiej i szlachty. Pugaczow domagał się wolności i ziemi, co stanowiło tradycyjne postulaty ruchów chłopskich w Rosji. Nie osiągnął on jednak celu i bunt został okrutnie zdławiony. Bezpośrednim rezultatem upadku powstania Pugaczowa było ograniczenie swobód kozackich i – jakby przy okazji – zlikwidowanie resztek Siczy Zaporoskiej oraz przesiedlenie zamieszkujących ją Kozaków na Kubań.

Bardzo aktywną, a nawet agresywną politykę prowadziła Katarzyna II w obszarze stosunków zewnętrznych, głównie wobec słabnącej coraz bardziej Polski. Już wkrótce po objęciu rosyjskiego tronu ingerowała w sprawy polskie, najpierw zmuszając księcia kurlandzkiego (syna króla polskiego Augusta III) do oddania tronu przywróconemu do

łask Bironowi (w 1795 r. Kurlandia została przyłączona do Rosji), a potem, po śmierci Augusta III, na sejmie elekcyjnym poparła kandydaturę, zresztą swojego byłego kochanka, Stanisława Augusta Poniatowskiego, który został królem Rzeczypospolitej. Kiedy jednak okazało się, że Poniatowski rzeczywiście dąży do naprawy i wzmocnienia państwa polskiego, wówczas pod pretekstem obrony praw szlachty niekatolickiej nie tylko wymusiła przywrócenie jej praw politycznych w Polsce, ale także spowodowała, że w 1767 r. znaczna część szlachty polskiej (głównie przeciw katolickiej) uznała ją za gwarantkę tzw. „praw kardynalnych” (wolna elekcja, liberum veto, przywileje szlacheckie). Ingerencja Katarzyny w sprawy polskie doprowadziła do zawiązania w 1768 r. przez część patriotycznie nastawionej szlachty polskiej tzw. konfederacji barskiej wymierzonej i przeciwko Poniatowskiemu, i przeciwko Rosji. W 1772 r. konfederacja upadła, głównie za sprawą wojsk rosyjskich, wszelako jej zawiązanie stało się jedną z przyczyn wojny rosyjsko-tureckiej (1768–1774). Turcja, wypowiadając wojnę, chciała zapobiec nadmiernemu wzmocnieniu się Rosji w ogóle, a przede wszystkim w rejonie Morza Czarnego, tj. w jej obszarze posiadania. Wojna ta jednak była pomyślna dla Rosji. Pokonani Turcy zgodzili się na pokój (w Kuczuk-Kainardzi), który przyznawał Rosji tereny położone nad Morzem Czarnym między Dnieprem a Bohem (Krym uzyskał niezależność od Turcji), prawo fortyfikacji Azowa i swobodę przepływu rosyjskich statków handlowych przez cieśniny Bosfor i Dardanele. Jeszcze w czasie tej wojny z inicjatywy Prus doszło do pierwszego rozbioru Polski w 1772 r. między Rosję, Prusy i Austrię. Rosja otrzymała wschodnią część Białorusi oraz tzw. polskie Inflanty z Dyneburgiem.

W 1783 r. Rosja przyłączyła do swojego terytorium Krym (i oczywiście Chanat Krymski), co stało się powodem następnej wojny z Turcją (1787–1792), w rezultacie której na mocy pokoju w Jassach w 1792 r. całe północne wybrzeże Morza Czarnego znalazło się w granicach Imperium Rosyjskiego. Właśnie zakończenie wojny z Turcją umożliwiło Katarzynie II ponowne zajęcie się sprawą polską, zwłaszcza że w Rzeczypospolitej 3 V 1791 r. sejm (Sejm Czteroletni) uchwalił Konstytucję i zaaprobował projekty reform, które mogły doprowadzić do ponownego wzrostu znaczenia Polski, m.in. przez likwidację „praw kardynalnych”, co oznaczało osłabienie znaczenia szlachty i magnatów. Katarzyna nie chciała na to pozwolić. Związana w 1792 r. magnacka konfederacja targowicka (zresztą ukartowana w Petersburgu) odwołała się do pomocy wojsk rosyjskich, co skończyło się drugim rozbiorem Polski w 1793 r. W rozbiorze tym wzięły udział Prusy i Rosja, której „przypadły” tereny Ukrainy prawobrzeżnej, Podole i wschodnia Białoruś. W 1794 r. w okrojonej Polsce wybuchło powstanie narodowe pod wodzą Tadeusza Kościuszki, które zakończyło się klęską, a sam Kościuszko dostał się do niewoli rosyjskiej (uwolniony przez znenawidzonego syna Katarzyny i jej następcę – Pawła I). Po stłumieniu powstania, w 1795 r. Rosja, Prusy i Austria dokonały trzeciego rozbioru Polski, w rezultacie którego Rzeczypospolita znikła z mapy Europy. Rosja uzyskała zachodnią część Białorusi, zachodnią część Wołynia oraz Litwę i Kurlandię.

Zaangażowanie się w Polsce odciągnęło nieco Katarzynę od spraw europejskich, tj. głównie od wydarzeń, które rozgrywały się we Francji. Do chwili wybuchu Wielkiej Rewolucji Francuskiej w 1789 r. była ona, przynajmniej deklaracyjnie, wielką zwolenniczką myśli oświeceniowej, liberalnej. Natomiast po wybuchu rewolucji we Francji, przestraszona, stała się jej przeciwniczką i starała się zapobiegać rozwojowi myśli

liberalnej w Rosji. Co więcej – rozpoczęła przygotowania do wojny z rewolucyjną Francją, w czym przeszkodziła jej niespodziewana śmierć w 1796 r.

NA PRZEŁOMIE XVIII I XIX W.

Po śmierci Katarzyny II tron rosyjski objął jej syn Paweł (dalej: Paweł), który panował w latach 1796–1801, kiedy to w nocy z 11 na 12 marca padł ofiarą spisku i został zamordowany przez wyższych oficerów gwardii, którymi kierował generał-gubernator St. Petersburga Piotr Pahlen (w spisek wtajemniczony był najstarszy syn i następcą Pawła, Aleksandr, aczkolwiek prawdopodobnie nie przypuszczał, że zakończy się on śmiercią ojca).

Za Pawła I w dziedzinie polityki wewnętrznej zasadniczym celem jego działalności była maksymalna centralizacja i drobiazgowo określenie kompetencji instytucji rządowych. Towarzyszył temu obowiązek dyscypliny i przestrzegania prawa. Na szlachtę spadł cały ciężar finansowania administracji terenowej i sądownictwa, jak również niektórych przedsięwzięć publicznych oraz obowiązek służby wojskowej i płacenia podatków. Jeżeli dodamy do tego przywrócenie stosowania kar cielesnych wobec tych przedstawicieli szlachty, którzy zostali skazani za przestępstwa kryminalne i poważne ograniczenie samorządu szlacheckiego, to otrzymamy katalog najważniejszych ingerencji Korony w przywileje i prawa szlacheckie. Takie działania musiały rodzić sprzeciw. Nie mniej szkodliwe dla pozycji Pawła były jego reformy wojskowe i stosunek do gwardii. Z jednej strony te reformy wzorowane na modelu pruskim zapewniły bardziej klarowną organizację całej struktury rosyjskich sił zbrojnych, opartą na hierarchicznym podporządkowaniu i ślepym posłuszeństwie żołnierzy, ale z drugiej strony pozbawiły oficerów arbitralnej władzy nad nimi. W armii wprowadzono też szczegółowy system sprawozdawczości i rachunkowości w służbach zaopatrzeniowych, który w poważnym stopniu przyczynił się do ograniczenia kradzieży żywności i malwersacji funduszy, tak rozpowszechnionych wśród wojskowego establishmentu w czasach Katarzyny II. Paweł I nie wykazywał również żadnych skłonności, tak jak jego matka, do szczególnego, uprzywilejowanego traktowania gwardii. Oficerowie gwardii poczuli się dotknięci sprowadzeniem ich do statusu żołnierzy, zakazem noszenia kosztownych, paradnych mundurów, które zastąpiono uniformami skrojonymi na wzór pruski, a nade wszystkim wprowadzeniem surowej dyscypliny obowiązującej każdego żołnierza – od szeregowca po marszałka polnego. O ile zatem w czasach Pawła I bezstronność, z jaką wymagano dyscypliny w armii, mogła być przyjęta przez zwykłych żołnierzy z pewnym rodzajem satysfakcji, o tyle oficerowie, szczególnie wyżsi, poczuli się głęboko upokorzeni, ponieważ w ich mniemaniu podrywało to ich autorytet w oczach niższych stopniem.

Polityki zagranicznej Pawła I nie cechowała już taka wewnętrzna spójność i logika, jak w przypadku reform wewnętrznych. Z jednej strony car głosił wolę prowadzenia polityki pokojowej, ale z drugiej, deklarując się jako zdecydowany wróg rewolucji francuskiej, jego marzeniem było zjednoczenie pod swoim przywództwem wszystkich przeciwników „modnych systemów filozoficznych” i zorganizowanie krucjaty celem zniszczenia „hydry rewolucyjnej”. W 1798 r. Rosja przystąpiła więc do koalicji anty-

francuskiej, by w następnym roku, po klęsce połączonych sił rosyjsko-austriackich w Szwajcarii, wycofać się z niej i stanąć po stronie Napoleona Bonaparte, kiedy ten obalił Dyrektoriat i w jego miejsce ustanowił konsulat. W St. Petersburgu odebrano to jako odrzucenie przez Paryż zasad rewolucji jakobińskiej i krok w stronę restauracji monarchii. W grudniu 1800 r. Rosja przystąpiła, obok Szwecji, Prus i Danii, do „ligi zbrojnej neutralności” powołanej w celu „obrony wolności mórz” i nakierowanej głównie przeciwko Anglii.

Generalnie można powiedzieć, że posunięcia Pawła I w sferze polityki wewnętrznej i zewnętrznej nie były sprzeczne z interesami kraju; były to raczej zmiany bardziej w formie niż treści. Wszelako zmiany te wzbudziły głębokie niezadowolenie dwóch podpór reżimu carskiego – szlachty i armii, zwłaszcza oficerów gwardii. W tych głównie środowiskach rodziły się opinie o niezdolności cara do sprawnego zarządzania Imperium, czego przyczyną miała być rzekomo choroba psychiczna cara. To właśnie zarzut o chorobie psychicznej Pawła posłużył spiskowcom za główny motyw jego zabójstwa, chociaż w rzeczywistości kierowało nimi wyłącznie osobiste wyrachowanie, żądza zachowania lub zdobycia „ciepłych posad”, co przy zmiennym charakterze cara było raczej trudne.

ALEKSANDR I – LIBERAŁ CZY KONSERWATYSTA?

Aleksandr I (1801–1825) objął tron rosyjski w podobny sposób i w podobnych okolicznościach jak jego babka Jekatierina II. Wychowany i wykształcony w duchu oświecenia, tuż po przejściu rosyjskiego tronu wierzył w możliwość pogodzenia oświeconego liberalizmu z absolutyzmem. Pierwsze próby reform, zainteresowanie zagadnieniami konstytucjonalizmu czy wiele innych deklaracji uznaje się za dowód jego liberalizmu. Natomiast jako główne dowody konserwatyzmu Aleksandra podaje się zwykłe zmianę zespołu doradców, ustanowienie tajnej policji i surowej cenzury, sabotowanie własnych liberalnych rozporządzeń i reform oraz ustanowienie kolonii wojskowych.

Objęcie władzy przez Aleksandra zostało przyjęte w kołach dworskich, rządowych i wojskowych z dużymi nadziejami. Jedną z pierwszych decyzji nowego imperatora było przywrócenie pełnego samorządu szlacheckiego i formalne zwolnienie szlachty z obowiązku służby państwowej, wprowadzonego przez Pawła I, reorganizacja administracji państwowej przez utworzenie ministerstw w miejsce kolegiów (1802), odpowiedzialnych bezpośrednio przed carem, i Komitetu Ministrów do koordynowania ich działalnością. W 1803 r. wydano dekret „o wolnych oraczach”, na mocy którego szlachta mogła, według własnego uznania, nadać wolność osobistą i niewielki nadział ziemi poddany chłopom. Bardziej istotne znaczenie miały reformy w dziedzinie oświaty i szkolnictwa, ustanawiające pięć typów szkół: parafialne, powiatowe, gubernialne (gimnazja), licea i uniwersytety. W 1809 r. jeden z doradców Aleksandra – Michaił Speranski – wystąpił z projektem reformy ustrojowej, opartym na zasadzie trójpodziału władz, z którego po odrzuceniu go przez cara pozostała tylko Rada Państwa, utworzona w 1810 r. do opiniowania projektów ustaw przed zatwierdzeniem ich przez imperatora oraz do kontrolowania całego aparatu państwowego.

Wraz z upadkiem Speranskiego wszystkie próby reform ustrojowych w Rosji zostały praktycznie zakończone. Popadanie w mistycyzm, chorobliwa religijność, zaabsorbowanie wojną z Napoleonem, a następnie zaangażowanie się w tworzenie nowego porządku międzynarodowego i gaszenie ognisk rewolucyjnych w Europie nie pozostawiały carowi wiele czasu na zajmowanie się polityką wewnętrzną. W takich okolicznościach w jego otoczeniu coraz większą rolę zaczęły odgrywać osoby o poglądach zdecydowanie reakcyjnych. Jedynym pozytywnym akcentem w tym ponurym okresie było zniesienie poddaństwa chłopów w Kurlandii, Inflantach i Estonii w latach 1816–1819, ale dokonano tego bez nadania im ziemi, co w krótkim czasie doprowadziło do pauperyzacji chłopstwa.

Ogólnie rzecz biorąc, w Rosji Aleksandra I, szczególnie w drugim okresie jego panowania, istniał uderzający kontrast pomiędzy wyrażaną przez cara wolą rządów prawa a arbitralnością rosyjskiej praktyki administracyjnej. Jednym słowem, Aleksandr I nie dostrzegał autonomicznej potęgi swojej biurokracji oraz rezultatów niesprawiedliwości i przemocy, jakie rodziła, wierząc, że kraj jest administrowany mądrze i sprawiedliwie, co miało się z rzeczywistością.

ROSJA WOBEC WOJEN NAPOLEOŃSKICH

W przebiegu epopei napoleońskiej Rosja odgrywała ważną rolę; początkowo, po przykrych doświadczeniach i ciężkich stratach, zdobyła nawet na pewien czas pozycję międzynarodowej supremacji, jakiej nigdy nie posiadała w przeszłości ani też nie miała już osiągnąć w przyszłości. Najpierw jednak, korzystając z przerwania działań wojennych między Napoleonem a koalicją antyfrancuską, w 1801 r. podporządkowała sobie Gruzję Wschodnią, a potem Zachodnią. Stało się to przyczyną wojen z Persją (1804–1813) i Turcją (1806–1812), które zakończyły się zwycięstwem Rosji; w ich rezultacie znaczna część Transkaukazji i Besarabia znalazły się w rękach rosyjskich. Wszelako już w 1805 r. powstała kolejna koalicja antyfrancuska, do której przyłączyła się również Rosja. Wraz z upadkiem koalicji pokonana Rosja została zmuszona do podpisania w lipcu 1807 r. traktatu pokojowego z Francją w Tylży nad Niemnem (jednym z rezultatów tego traktatu było utworzenie przez Napoleona z ziem II i III zaboru pruskiego Księstwa Warszawskiego). W latach 1808–1809 Rosja prowadziła jeszcze zwycięską wojnę ze Szwecją, a w jej wyniku Imperium Rosyjskie powiększyło się o tereny Finlandii i Wyspy Alandzkie. Otrzymały one nazwę Wielkiego Księstwa Finlandzkiego i szeroką autonomię z własną konstytucją i parlamentem.

Narzucona w Tylży przez Napoleona konieczność przestrzegania blokady Anglii przynosiła Rosji ogromne straty ekonomiczne. Faktem jest także, że Rosja nie przestrzegała jej zbyt ściśle. Obu władców różniła też głęboko sprawa polska i kiedy w kwietniu 1812 r. car rosyjski zażądał wycofania wojsk francuskich z Księstwa Warszawskiego i Prus stało się oczywiste, że wojna między Rosją a Francją jest nieunikniona. 24 VI 1812 r. Napoleon na czele swojej wielkiej armii wkroczył do Rosji, ale nie udało mu się zastosować tam swojej zwykłej strategii, tj. rozbić szybko wojsk przeciwnika i podyktować warunków. Klęska Napoleona w Rosji miała swoje dalsze konsekwencje: car Aleksandr uznał za stosowne ścigać jego dziesięćdziesiątkowaną,

głodną i przemarzniętą armię, przyłączając się następnie do nowej koalicji antyfrancuskiej.

Wojny napoleońskie znalazły swój finał na kongresie wiedeńskim (IX 1814 – VI 1815), na którym jedną z czołowych ról odgrywał Aleksandr I. Decyzjami kongresu ustalono nowy porządek polityczno-terytorialny w Europie, którego jednym z elementów było utworzenie Królestwa Polskiego z własnym sejmem i konstytucją, połączonego unią personalną z Rosją. Inną ważną decyzją, wszelako podjętą już po zakończeniu obrad kongresu, było podpisanie z inicjatywy Aleksandra I we wrześniu 1815 r. tzw. Świętego Przymierza przez Rosję, Austrię i Prusy, skierowanego głównie przeciwko wszelkim ruchom postępowym, demokratycznym i narodowyzwoleńczym w Europie.

Ostatnie dziesięciolecie panowania Aleksandra I cechowała – zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej – przewaga pierwiastków konserwatywnych, a nawet reakcyjnych. Na zewnątrz były to gorączkowe próby tłumienia wszelkich ruchów wolnościowych w ramach Świętego Przymierza i w imię przyjętej na kongresie wiedeńskim zasady legitymizmu. Wewnątrz prowadzono bezkompromisową walkę z wszelkimi przejawami niezależnego myślenia i działania. Właśnie w owej reakcyjnej polityce wewnętrznej i zewnętrznej Aleksandra I należy upatrywać przyczyn powstania i rozwoju ruchu dekabrystowskiego w Rosji, nawiązującego do idei rewolucji francuskiej, a wymierzonego w reżim Aleksandra I i bezpośrednio w jego osobę. Dekabryści bowiem zamierzali dokonać zamachu na Aleksandra i zaprowadzić w Rosji porządki konstytucyjne, bądź w postaci ustroju republikańskiego, bądź monarchii parlamentarnej. Wybuch powstania zaplanowano na maj 1826 r., wszelako nieoczekiwana śmierć Aleksandra I w listopadzie 1825 r. skłoniła ich do podjęcia akcji 14 XII 1825 r., w dzień, kiedy wojsko miało złożyć przysięgę na wierność nowemu carowi, Nikołajowi I. Jednak nieprzygotowane i nieudolnie przeprowadzone powstanie zakończyło się całkowitą klęską, a na jego organizatorów i uczestników spadły surowe represje.

NA SZCZYTACH ABSOLUTYZMU

W czasach panowania Nikołaja I (1825–1855) rosyjski, dziewiętnastowieczny absolutyzm osiągnął szczyt rozwoju. Dominującą cechą jego rządów były represje i militarizm, chociaż z drugiej strony był to także okres doniosłych osiągnięć twórczych zarówno w obszarze rosyjskiej kultury, jak i w dziedzinie gospodarki i postępu technicznego.

Polityka wewnętrzna i zagraniczna Nikołaja I była logiczną konsekwencją tego, co stworzył Aleksandr I, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że decydującym wydarzeniem, które najmocniej rzutowało na sposób rządzenia Rosją, było powstanie dekabrystów. Zanim jednak Nikołaj ujawnił swoje oblicze reakcyjnego samodzierżcy, pierwsze lata jego panowania nie zapowiadały się najgorzej. W tym okresie podjęto pierwsze działania zmierzające do usprawnienia systemu rządzenia, rozpoczęto żmudne prace nad kodyfikacją prawa, a nawet starano się ulżyć doli chłopów państwowych. W tym czasie utrzymywały się też względnie dobre stosunki pomiędzy władzą a inteligencją twórczą, nastąpiło zelżenie cenzury, a policja polityczna nie była jeszcze nazbyt dokuczliwa. Jednak kiedy przyszedł 1830 r., a wraz z nim rewolucja lipcowa we Francji,

powstanie wrześnieowe w Belgii, a przede wszystkim powstanie listopadowe w Królestwie Polskim i wybuch epidemii cholery w 1831 r.– „miodowy” okres rządów Nikołaja dobiegł końca. Strach cara przed rewolucją zdeterminował politykę Rosji na następne 25 lat. Przystąpiono do intensywnej rusyfikacji Polaków, a w samym Imperium do prześladowania mniejszości narodowych. Po 1848 r., w związku z Wiosną Ludów w Europie, Mikołaj I jeszcze bardziej uwstecznił swoją politykę. W przeciwieństwie do swoich „kuzynów” ze Świętego Przymierza, władców Prus i Austrii, car rosyjski nie tylko stanowczo sprzeciwił się wszelkim ustępstwom wymuszonym presją rewolucyjną, ale jeszcze wysłał swoje wojska do tłumienia powstań na Wołoszczyźnie w 1848 r. i na Węgrzech w 1849 r., umożliwiając tym samym dynastiom ottomańskiej i habsburskiej odzyskanie ich stanu posiadania. Na koniec przyszła niechciana wojna krymska, która wykazała zupełną niemoc Rosji Nikołaja I – mocarstwa, które okazało się rzeczywiście niczym więcej, jak tylko „kolosem na glinianych nogach”.

W okresie panowania Nikołaja I w stosunkach wewnętrznych najważniejsza rola przypadła aparatowi policyjnemu, zreorganizowanemu i rozbudowanemu w 1826 r., kiedy utworzono Korpus Żandarmów i Trzeci Oddział Kancelarii Jego Cesarskiej Mości, będący najwyższym organem tajnej policji. W 1828 r. powołano Główny Urząd Cenzury do kontrolowania publikacji, aczkolwiek w tym czasie nie stosowano jej jeszcze nazbyt rygorystycznie. Dopiero z upływem lat przepisy o cenzurze ulegały zastrzeżeniu, aż doszło do tego, że w 1848 r. powołano Tajny Komitet do spraw kontroli tekstów drukowanych, którego działalność (istniał do 1855 r.) nazwano „erą terroru cenzury”. Po wstrząsie lat 1830–1831 reakcyjne posunięcia dotknęły także oświatę i szkolnictwo. Już w 1831 r. zmniejszono o 1/3 limity przyjęć do uniwersytetów, a w 1835 r. ustawami o okręgach szkolnych i nowym statucie uniwersyteckim praktycznie zlikwidowano autonomię uniwersytetów oraz wprowadzono wiele ograniczeń w programach nauczania.

W okresie panowania Nikołaja I ukształtowały się też dwa prądy intelektualne – tzw. „zapadnicy” i słowianofile. Pierwsi byli zapatrzeni na Zachód, drudzy na tradycję rosyjską. Swoistym fenomenem tego czasu w Rosji była prawdziwa eksplozja talentów literackich i poetyckich, jak np. Puszkina, Lermontowa czy Gribojedowa. Podobnie jak na płaszczyźnie intelektualnej, tak i na płaszczyźnie gospodarczej nie brakowało oznak, że gorset samodzierzawia staje się zbyt ciasny. Nasilały się ruchy chłopskie na wsiach, a w miastach postępowa młodzież studencka organizowała się w małe kółka konspiracyjne, w których dyskutowała o sprawach przyszłej walki o postęp. Do Rosji powoli zaczęły docierać osiągnięcia rewolucji przemysłowej, czego wyrazem była np. budowa pierwszych linii kolejowych i kanałów wodnych.

Politykę zagraniczną Rosji w czasach Nikołaja I zdominowała tzw. „kwestia wschodnia”, tj. dążenie do zdobycia kontroli nad cieśninami czarnomorskimi i ochrony ludności chrześcijańskiej (prawosławnej) w Turcji. Wszystko zaczęło się w 1826 r. od zmuszenia Turcji, w rezultacie tzw. konwencji akermńskiej, do przyznania autonomii Mołdawii, Wołoszczyźnie i Serbii. Tego samego roku Rosja została wciągnięta w wojnę z Persją, która zakończyła się w lutym 1828 r. przyłączeniem do Rosji Armenii. Wkrótce po kampanii perskiej Rosja wypowiedziała wojnę Turcji, kiedy ta złamała konwencję akermńską. Podpisany w 1829 r. pokój w Adrianopolu przyznał Rosji kontrolę nad deltą Dunaju i terytoriami na Kaukazie z długim pasem wybrzeża Morza Czarnego. Turcja też ponownie zgodziła się przyznać autonomię Mołdawii, Wołoszczyźnie i Serbii, a nawet Grecji.

W 1830 r. w Królestwie Polskim wybuchło powstanie listopadowe jako reakcja na łamanie przez carat postanowień konstytucji z 1815 r. (Rosja konstytucji nie miała!). Sejm polski zdetronizował Nikołaja I jako króla i powołał Rząd Narodowy, co stało się przyczyną wojny polsko-rosyjskiej. Jednak wskutek niezdecydowania i braku wiary dowódców sił królewskich w zwycięstwo osamotnione siły polskie uległy po niemal rocznej walce przeważającym pod względem liczby żołnierzy i jakości uzbrojenia wojskom rosyjskim. Powstanie upadło, a konstytucję zastąpiono w 1832 r. Statutem Organicznym.

W 1833 r. Rosja, ze względu na zagrożenie Turcji ze strony Egiptu, zawarła z nią traktat w Unkiar-Iskelessi, w którym potwierdzono ważność wszystkich dotychczasowych układów między obu państwami, a ponadto St. Petersburg obiecał Turcji pomoc w przypadku agresji na nią ze strony jakiegokolwiek państwa. Turcja zaś ze swej strony obiecała zamknąć cieśniny czarnomorskie dla flot wojennych innych państw, co wywołało niezadowolenie zwłaszcza Anglii i Francji, które zaczęły wywierać na nią nacisk polityczny. Kiedy w 1839 r. wybuchła wojna między Turcją a Egiptem i Turcja zaapelowała o pomoc do wszystkich mocarstw europejskich (wbrew traktatowi w Unkiar-Iskelessi), Rosja, Anglia, Prusy i Austria podpisały w 1840 r. tzw. konwencję londyńską, która zastąpiła opiekę i gwarancje Rosji dla Turcji wspólną opieką sygnatariuszy konwencji, a następnie, w 1841 r., drugą konwencję londyńską w sprawie neutralności cieśnin czarnomorskich. W ten sposób Rosja straciła uprzywilejowaną pozycję w tym rejonie, z czym nie mogła się pogodzić i co nieuchronnie musiało doprowadzić do następnego konfliktu z Turcją, który „zaowocował” wojną krymską.

Bezpośrednią przyczyną wojny krymskiej były spory między Rosją a Francją o tzw. „miejsca święte” w Palestynie w granicach imperium tureckiego, nad którymi opiekę sprawowało na zmianę duchowieństwo katolickie i prawosławne. Gdy w 1853 r. sułtan turecki rozstrzygnął ten spór na korzyść Paryża, Rosja wystosowała ultimatum wobec Turcji, żądając oddania jej pod opiekę wszystkich prawosławnych poddanych tureckich, a więc także tych na Półwyspie Bałkańskim. Turcja nie mogła się na to zgodzić, doszło więc do wojny rosyjsko-tureckiej (1853–1856), zwanej wojną krymską (ponieważ główne działania wojenne toczyły się właśnie na Krymie), w której przeciwko Rosji wystąpiły również Francja i Anglia. W czasie walk o Sewastopol w lutym 1855 r. zmarł Nikołaj I, co w obozie aliantów rozbudziło nadzieje na rychłe zakończenie wojny. Jednak nowy car Aleksandr II nie chciał kapitulować i dopiero groźby ze strony Austrii zmusiły go do podjęcia rokowań pokojowych, które zakończyły się w Paryżu podpisaniem traktatu w marcu 1856 r. Na mocy traktatu paryskiego Rosja została zobowiązana do korekty granicy Besarabii na korzyść Mołdawii oraz do oddania Turcji delty Dunaju. Państwa europejskie przejęły opiekę nad ludnością chrześcijańską w Turcji i ogłosiły neutralność Morza Czarnego, co oznaczało zakaz dla Rosji (i Turcji) utrzymywania na jego wodach flot wojennych, zabroniono im także budowania fortyfikacji na wybrzeżach czarnomorskich.

Choć warunki traktatu paryskiego nie były dla Rosji zbyt uciążliwe, to jednak klęska w wojnie krymskiej odsłoniła podstawowe słabości samodzierzawia typu mikołajowskiego, miała więc jedną „odkupiającą” cechę – przekonała ostatecznie nawet konserwatywne środowiska rosyjskie, że głębokie reformy wewnętrzne w Imperium nie mogą być już dłużej odkładane.

MODERNIZACJA IMPERIUM

Aleksandr II (1855–1881) jako car z zasady musiał być konserwatystą i autokratą, wszelako żaden z jego poprzedników i następców nie zrobił tak wiele dla swoich poddanych, ile uczynił właśnie on. Jednak „reformatorskie” nastawienie Aleksandra nie przeszkodziło mu w utrzymywaniu surowego reżimu policyjnego w kraju i zsyłaniu tysięcy ludzi na Syberię bez formalnego wyroku sądowego. Zresztą, gwoli prawdy, jego najważniejsze reformy wewnętrzne zostały wymuszone obiektywną koniecznością zrodzoną w wyniku klęski Rosji w wojnie krymskiej. W swoim rozumieniu Aleksandr musiał je przeprowadzić, by uniknąć w kraju rewolucji chłopskiej. Z jednym się wszakże nie zgodził, a mianowicie z ograniczeniem samodzielnia i ustanowienia rządu „przedstawicielskiego”.

Najważniejszym wydarzeniem z czasów Aleksandra II było zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie chłopów za wykupem w 1861 r. Akt ten wymusił dalsze zmiany w wielu dziedzinach życia w Rosji. W 1863 r. przywrócono autonomię uniwersytetów; w 1864 r. wydano ustawę o ziemstwach, które stały się organami samorządu terytorialnego w powiatach i guberniach oraz przeprowadzono reformę sądownictwa, znosząc sądy stanowe, a w ich miejsce powołując czterostopniowy system instytucji sądowiczych, wprowadzono jawność przewodów sądowych, niezawisłość sędziów i prawo oskarżonego do obrony. W 1865 r. złagodzono cenzurę. W 1870 r. powołano instytucje samorządowe w miastach – dумы miejskie o podobnych kompetencjach, jak ziemstwa na wsiach. Cały cykl reform zamykała reforma wojskowa z 1874 r., wprowadzająca powszechny obowiązek służby wojskowej i skracająca czas służby do 6 lat w wojskach lądowych i 7 lat w marynarce wojennej.

Reforma uwłaszczeniowa nie rozwiązała jednak problemów wsi rosyjskiej: wielu chłopów nie było stać na wykup nawet minimalnego, określonego ustawą nadziału ziemi. Właśnie w obronie najbiedniejszych wystąpili tzw. narodnicy (*narod* – w jęz. ros. *lud*), którzy widzieli możliwość budowy socjalizmu w Rosji dzięki oparciu się na chłopstwie z pominięciem kapitalistycznej fazy rozwoju gospodarczego. Głównymi ideologami narodnictwa rosyjskiego byli: Michaił Bakunin, Piotr Ławrow i Piotr Tkaczow. 1 III 1881 r. największa i najbardziej znana organizacja narodnicka „Wola Ludu” dokonała udanego zamachu na życie cara. Tragiczna śmierć tego imperatora zahamowała podjęty kurs na stopniowe, pokojowe przekształcanie Rosji w państwo prawa, spychając ją w otchłań reakcji.

Zamachu na Aleksandra II dokonał zrusyfikowany Polak żydowskiego pochodzenia Ignacy Hryniewiecki, który, również ugodzony odłamkami rzuconej w cara bomby, zmarł kilka godzin po akcji. Polacy zresztą zawsze stanowili problem dla rosyjskich carów, zwłaszcza że coraz natarczywiej zaczęli domagać się co najmniej rozszerzenia autonomii politycznej Królestwa Polskiego, która została drastycznie ograniczona po upadku powstania listopadowego. Nieustępliwe, twarde stanowisko St. Petersburga w tej kwestii doprowadziło do wybuchu powstania w styczniu 1863 r. Po stłumieniu powstania carat zlikwidował resztki autonomii Królestwa poprzez zniesienie urzędu namiestnika i włączenie jego terenów w skład Imperium Rosyjskiego. Nastąpiły aresztowania, zesłania, konfiskaty majątków oraz dalsza rusyfikacja administracji i szkolnictwa (w 1864 r. uwłaszczono chłopów).

W polityce zagranicznej Rosja Aleksandra II dążyła przede wszystkim do rewizji traktatu paryskiego z 1856 r., poszukując dla tej sprawy sojuszników. Wszelako po nieudanej próbie porozumienia z Francją, głównie na tle kwestii polskiej, zaczęła rozglądać się za kimś innym. Po wybuchu powstania styczniowego w Królestwie Polskim takim naturalnym sojusznikiem wydawały się oczywiście Prusy, z którymi Rosja podpisała układ o wspólnych działaniach przeciwko powstańcom. Dążąc do zjednoczenia Niemiec pod swoją egidą, porozumienie z Rosją było Prusom bardzo na rękę. Kilka lat później, mając zapewnioną neutralność Rosji (układ w Ems), Prusy uderzyły na Francję (1870) i szybko ją rozgromiły. Rosja z kolei uznała wybuch wojny francusko-pruskiej za dogodny moment do wypowiedzenia klauzuli o neutralności Morza Czarnego i wkrótce odzyskała prawo fortyfikacji jego wybrzeży i utrzymywania na nim floty wojennej. Od tej chwili Rosja zaczęła uprawiać aktywną politykę czarnomorską i bałkańską, co z kolei zaniepokoiło Austrię. Ta jednak, pod naciskiem Prus, które obawiały się porozumienia rosyjsko-francuskiego, zgodziła się na podpisanie w 1873 r. w Wiedniu trójstronnego układu (Austria, Prusy i Rosja) zwanego sojuszem trzech cesarzy. Wszelako wkrótce St. Petersburg – kiedy zorientował się, że zjednoczone Niemcy (już jako cesarstwo) dążą do hegemonii w Europie – począł szukać innego sojusznika. Do dalszego ochłodzenia stosunków rosyjsko-niemieckich doszło na tle zwycięskiej dla Rosji wojny z Turcją (1877–1878), zakończonej pokojem w San Stefano, który znacznie wzmacniał jej pozycję w rejonie Kaukazu i Bałkanów. Wywołało to z kolei zaniepokojenie Austro-Węgier i Niemiec, a przede wszystkim Anglii, zakończone kongresem w Berlinie, który zmienił warunki pokoju w San Stefano na niekorzyść Rosji i jej podopiecznych – Księstwa Bułgarskiego, Macedonii (która powróciła do Turcji) oraz Bośni i Hercegowiny, które znalazły się pod okupacją Austro-Węgier. W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem dla Petersburga było zbliżenie z Francją. Jednak początek lat 80. zmienił sytuację polityczną w Europie, kiedy Anglia podjęła próbę opanowania cieśnin czarnomorskich, co zresztą nie tylko dla Rosji, pozostającej od czasów kongresu berlińskiego w ponownej izolacji, stało się szczególnie niebezpieczne.

Za Aleksandra II dokonał się też praktycznie podbój Azji Środkowej (1865–1885). Do Rosji przyłączono wówczas tereny dzisiejszego Kazachstanu, Uzbekistanu i Tadżykistanu. Opanowywanie terenów Turkmenii zakończyło się dopiero pod koniec XIX w. W 1867 r. Rosja, potrzebując pieniędzy na budowę kolei żelaznych, sprzedała Alaskę Stanom Zjednoczonym za sumę nieco ponad 7 mln dolarów, nie mając pojęcia o bogatych złożach złota, które później odkryto na jej terenie.

POWRÓT REAKCJI

Śmierć Aleksandra II w rezultacie zamachu terrorystycznego i objęcia sukcesji przez Aleksandra III otworzyły nowy, niechlubny rozdział w rosyjskiej historii. W zasadzie jedynym „osiągnięciem” Aleksandra III było to, że przez cały okres jego panowania udało mu się utrzymać Rosję z dala od wojen, a wewnątrz kraju nastąpił wyraźny rozwój gospodarczy, zwłaszcza rozwój produkcji fabrycznej. Ale i w tym przypadku nie było to osobistą zasługą imperatora, ponieważ rozkwit gospodarczy Rosji zawdzięczała korzystnemu układowi stosunków międzynarodowych, a rewolucja przemysłowa,

która dokonała się w tym czasie, była rezultatem reform przeprowadzonych przez Aleksandra II.

Już w swoich pierwszych enuncjacjach programowych Aleksandr III zapowiedział przeprowadzenie reform (a raczej kontrreform), których celem miało być usprawnienie administracyjnej i policyjnej kontroli państwa nad społeczeństwem. Najpierw manifestem z 29 IV 1881 r. położył kres „konstytucyjnym” eksperymentom Aleksandra II (właściwie jego ministra – Loris-Mielikowa), a 14 VIII tegoż roku zatwierdził uchwałę Komitetu Ministrów „o środkach ochrony porządku państwowego i ładu społecznego”. Uchwała ta rozszerzała kompetencje władz administracyjnych i policji, a zwłaszcza założonej wtedy tajnej policji – Ochrony – stając się prawdziwą „konstytucją”, wedle której Rosja rządziła się aż do upadku caratu; na niej też wzorowało się ustawodawstwo represyjne ery stalinowskiej w ZSRR.

W stosunkach wewnętrznych jedynymi jaśniejszymi dokonaniem Aleksandra III były dwa dekrety wydane na początku jego panowania, a mianowicie dekret z grudnia 1881 r. o likwidacji czasowego zobowiązania chłopów (ale też jednocześnie o przymusowym wykupie przez nich nadziałów ziemskich) oraz dekret z maja 1882 r. o likwidacji podatku pogłównego i utworzeniu Banku Włościańskiego. Jednak już wkrótce, bo w sierpniu 1882 r., drastycznie zaostrzono cenzurę, a dwa lata później ograniczono autonomię uniwersytetów i podwyższono opłaty za naukę. Pod koniec lat 80. jeszcze bardziej zaostrzono kurs w polityce wewnętrznej. Najpierw ograniczono kompetencje sądownictwa (np. przez ograniczenie zasady niezawisłości i nieusuwalności sędziów, jawności rozpraw sądowych i kompetencji ławy przysięgłych), a następnie wydano ustawę o naczelnikach ziemskich, wyłącznie szlacheckiego pochodzenia (lipiec 1889 r.), którzy stali się przedstawicielami władzy terenowej, łączącymi w swoich rękach funkcje administracyjne i sądownicze. W ten sposób powrócono do dawnego systemu dwustopniowych rządów nad ludnością chłopską przez lokalnych biurokratów i posiadającą szlachtę. W czerwcu 1890 car zatwierdził ustawę o ziemstwach, a dwa lata później o miastach. Pierwsza polegała m.in. na zmianie systemu wyborczego do ziemstw przez podział na dwie kurie – szlachecką i wiejską (wprowadzono też wysoki cenzus wyborczy), a druga odbierała prawa wyborcze ludności mniej zamożnej i w ogóle ograniczała kompetencje dum miejskich.

W warunkach surowego reżimu policyjnego, zwłaszcza na przełomie lat 80. i 90., w Rosji stało się praktycznie niemożliwe kontynuowanie działalności rewolucyjnej. Czołowi działacze Woli Ludu albo zginęli, albo przebywali w więzieniach lub na zesłaniu. Pomimo to grupka tych, którzy pozostali na wolności, 1 marca 1887 r. podjęła próbę zamachu na Aleksandra, która nieomal zakończyła się powodzeniem. Na okres panowania Aleksandra III przypada też nasilenie rusyfikacji narodów podbitych przez carat. Dotyczyło to zwłaszcza Królestwa Polskiego, w którym wprowadzono język rosyjski do wszystkich szkół, urzędów i sądownictwa, z całą bezwzględnością tępiąc wszelkie przejawy polskości. Represje wewnątrz Imperium dotknęły także Żydów, dla których stworzono w guberniach zachodnich tzw. „strefę osiedlenia”, dokąd przenoszono ich z innych terenów Rosji.

W polityce zagranicznej Rosja Aleksandra III już w 1881 r. podpisała z Niemcami porozumienie o neutralności, co oznaczało, że Rosja zachowa neutralność w przypadku konfliktu niemiecko-francuskiego, a Niemcy i Austro-Węgry w przypadku wojny rosyjsko-angielskiej lub rosyjsko-tureckiej. W 1887 r. Rosja podpisała z Niemcami „układ o reasekuracji”, który zapewniał wzajemną neutralność w przypadku konfliktu

z trzecim państwem, co jednak nie odnosiło się do wojny rosyjsko-austriackiej lub niemiecko-francuskiej. Porozumienie to z góry skazane było więc na niepowodzenie i wywołało niezadowolenie, zwłaszcza Niemiec, które wkrótce podniosły cło na zboże rosyjskie i wydały zakaz przyjmowania przez Bank Rzeszy rosyjskich papierów wartościowych. St. Petersburg odpowiedział na to ustawą zabraniającą cudzoziemcom, głównie w guberniach zachodnich, posiadania nieruchomości, co godziło przede wszystkim w kolonistów niemieckich. Na tym tle rychło doszło z obu stron do manifestowania niezadowolenia, a nawet wrogości. W tej sytuacji Rosja poczęła szukać możliwości zbliżenia z Paryżem; pierwszym efektem tych zabiegów było udzielenie Rosji przez Francję pożyczek, które stanowiły wstęp do przyszłego sojuszu między obu państwami. Najpierw, w 1892 r., Francja i Rosja podpisały tajną konwencję wojskową, która została ratyfikowana przez St. Petersburg w 1893 r. W ten sposób zaczął konstituować się w Europie drugi obok trójprzymierza blok wojskowy, który nabral realnych kształtów za panowania następcy zmarłego w październiku 1894 r. Aleksandra III – Nikołaja II.

OSTATNIE LATA ROSJI CARSKIEJ – REWOLUCJA ROSYJSKA

Nikołaj II (1894–1917), najstarszy syn Aleksandra III i ostatni car Rosji, obejmując tron Romanowów, w zasadzie nie miał określonego programu polityki wewnętrznej i w pierwszych latach swojego panowania starał się kontynuować dotychczasowy sposób sprawowania władzy. Jednak zaburzenia studenckie z przełomu wieków, kryzys ekonomiczny z lat 1901–1903, który wywołał wystąpienia chłopów i robotników oraz otwarte żądania ziemstw w sprawie stworzenia jakichś instytucji przedstawicielskich, zmusiły Nikołaja do zapowiedzi nadania instytucjom samorządu terenowego większej samodzielności. Jednocześnie carat, chcąc wzmocnić swoją pozycję i odwrócić uwagę społeczeństwa od trudności wewnętrznych przez „zjednoczenie” go z państwem wokół idei narodowej, w 1904 r. sprowokował wojnę z Japonią o wpływy w Chinach i Korei, licząc na szybkie zwycięstwo. Wszelako wojna ta już na samym początku przerodziła się w pasmo klęsk rosyjskiej armii i floty, co jeszcze bardziej podminowało atmosferę w kraju, zwłaszcza że szeroką kampanię antywojenną i antyrządową podjęła opozycja polityczna od liberałów po skrajnych radykałów. Początek XX w. w Rosji był okresem kształtowania się i rozwoju trzech partii politycznych – przyszłych konstytucyjnych demokratów (kadetów), „neonarodnickich” socjalistów-rewolucjonistów (eserowców) i marksistowskich socjaldemokratów (mieńszewików i bolszewików). Wśród ówczesnej rosyjskiej opozycji politycznej dominującą rolę odgrywali właśnie liberalni kadeci domagający się wprowadzenia w Rosji systemu parlamentarnego, a przynajmniej monarchii konstytucyjnej.

Przegrana w wojnie z Japonią stała się główną przyczyną wybuchu rewolucji w Rosji w 1905 r. Zaczęła się ona od „krwawej niedzieli” 9 (22) I, kiedy St. Petersburg stał się areną brutalnie stłumionej przez siły rządowe demonstracji mieszkańców miasta, domagających się nadania krajowi konstytucji (pojawiły się również bardziej radykalne

żądania). Wydarzenie to postawiło na nogi cały kraj: w krótkim czasie wszystkie ważne klasy społeczeństwa zjednoczyły się przeciw samowładztwu, żądając zwołania Zgromadzenia Narodowego (Dumy Państwowej). Z jednej strony trwały strajki robotników i buntury chłopskie politycznie mieszczące się w programie żądań liberalnych, a z drugiej postępowała organizacja polityczna klas średnich. Jej celem było wymuszenie na monarchii zwołania Konstytuanty, a potem objęcie przywództwa w tym zgromadzeniu. Przez cały ten czas wezwania do strajków, buntów w wojsku i marynarce wychodziły od liberałów, socjaliści natomiast „płynęli na fali wydarzeń” i ani nie kierowali ruchem, ani nie narzucali mu swoich haseł. W sumie w ciągu ośmiu miesięcy nie doszło do ogólnonarodowego powstania zbrojnego, lecz jedynie do skoordynowanego, pokojowego nacisku na monarchię wszystkich wymienionych grup w celu wymuszenia na niej zwołania Zgromadzenia Narodowego. Nacisk ten przybrał na sile we wrześniu-październiku 1905 r., przyjmując postać strajku generalnego. Postawiony w przymusowej sytuacji Nikołaj II, nie będąc przy tym pewny swojego wojska, ogłosił 17(30) X „Manifest” zapowiadający przyznanie poddanym „niewzruszonych praw obywatelskich” i zwołanie Dumy z kompetencjami ustawodawczymi. Była to tylko zapowiedź, na którą kadeci przystali warunkowo, traktując ją jako etap na drodze do ustanowienia w Rosji prawdziwej Konstytuanty.

Po ogłoszeniu Manifestu Październikowego od kadetów oddzieliło się prawe skrzydło – tzw. „październikowcy”, którym wystarczyły zapowiedzi cara. Poczęło również słabnąć poparcie dla liberałów ze strony mas pracujących. W tych okolicznościach monarchia poczuła się mocniejsza, odzyskując przy tym kontrolę nad wojskiem, co sprawiło, że na początku 1906 r. ogłosiła zasady nowego systemu politycznego, w którym car pozostawał władcą samowładnym z pełnią władzy wykonawczej, a władzę ustawodawczą miał dzielić z Dumą Państwową i Radą Państwa, która miała stanowić wyższą izbę parlamentu. Był to krok wstecz wobec zapowiedzi zawartych w Manifestie Październikowym. W tej sytuacji wybrana wkrótce w wyborach pośrednich I Duma Państwowa, do której najwięcej posłów wprowadzili kadeci, nie spełniła ich oczekiwań. Liberalowie przegrali swoją batalię o prawdziwy parlament w Rosji. Kiedy w lipcu 1906 r. car, korzystając ze swoich uprawnień, rozwiązał Dumę – wówczas posłowie kadecy wyrazili bezskuteczny protest w postaci Manifestu Wyborskiego, w którym wezwali ludność do akcji nieposłuszeństwa obywatelskiego. Była to wyraźna oznaka utraty przez liberałów poparcia społecznego. II Duma Państwowa, w której kadeci na płaszczyźnie politycznej i konstytucyjnej byli już znacznie słabsi, była wydarzeniem o niewielkim znaczeniu. Imperator pozwolił się zebrać II Dumie tylko dlatego, że ówczesny premier i minister spraw wewnętrznych Piotr Stołypin, który nie chciał dopuścić do wyborów, nie był pewien nastrojów panujących w całym kraju, przy czym trzeba dodać, że II Duma – w przeciwieństwie do I Dumy – nie miała szans na przekształcenie się w Konstytuante. W 1907 r. wrzenie w kraju tak osłabło, a represje Stołyпина okazały się na tyle skuteczne, że premier poczuł się dość silny, by w czerwcu tegoż roku podpowiedzieć carowi rozwiązanie Dumy (3 VI 1907). Ten akt uważa się za koniec pierwszej rewolucji rosyjskiej.

W III Dumie zdecydowaną większość uzyskały (na podstawie nowej ordynacji) elementy konserwatywne, które były skłonne do współpracy z samowładztwem. Istotnym elementem rozładowania napięcia społecznego w kraju było również wprowadzenie przez Stołyпина, jeszcze w 1906 r., reformy rolnej, która umożliwiła chłopom tworzenie na dogodnych warunkach silnych gospodarstw rolnych. Jednak błędem Sto-

łypina było to, że nie zrobił nic dla robotników, gdyż rozsądna polityka konserwatywna, jak podpowiadało doświadczenie historyczne z innych krajów Europy, winna łączyć represje wymierzone w partie rewolucyjne z polityką społeczną na rzecz robotników. Z tej głównie przyczyny, tj. z powodu braku właściwej polityki socjalnej na rzecz robotników, napięcie społeczne w Rosji wzmoгло się w 1912 r. (już po śmierci Stołypina w rezultacie zamachu w 1911 r.), zwłaszcza po masakrze na górnikach w kopalniach złota nad Leną (kwiecień). Fala strajków, jaka potem nastąpiła, przycichła jesienią 1912 r. w czasie wyborów do IV Dumy, ale nie zamarła aż do wybuchu I wojny światowej. Zatem można powiedzieć, że w Rosji do 1914 r. nastąpiło fiasko rozwiązania liberalnego, a jednocześnie nie było dobrego rozwiązania konserwatywnego, w ten sposób sytuacja została praktycznie zablokowana. Tak więc kryzys 1917 r. w Rosji nie mógł powtórzyć schematu klasycznych rewolucji europejskich (np. Wielkiej Rewolucji Francuskiej z końca XVIII w.), ponieważ jej pierwsza faza już się odbyła i zawiodła. Dowodzi tego fakt, że kiedy w 1912 r. napięcie społeczne zaczynało wzrastać na nowo i osiągnęło szczyt wiosną 1914 r., wywołując poważny kryzys wewnętrzny, robotnicy i chłopci nie zwracali się już ku liberałom, lecz ku partiom rewolucyjnym.

Duży wpływ na sytuację wewnętrzną Rosji Nikołaja II miało jej położenie międzynarodowe. Koniec XIX w. przyniósł nowy układ polityczny w Europie. Jeszcze w latach 1879–1882 ukształtowało się trójprzymierze (Austro-Węgry, Niemcy i Włochy), a potem zaczęło formować się trójporozumienie, najpierw przez podpisanie sojuszu Rosji z Francją w 1893 r., następnie porozumienia francusko-angielskiego z 1904 r. i wreszcie układu rosyjsko-angielskiego w 1907 r. W ten sposób w Europie powstały dwa antagonistyczne bloki, a konflikty między nimi stały się jedną z przyczyn wybuchu I wojny światowej w 1914 r. Przystąpienie Rosji do wojny rozładowało napięcie społeczne w kraju, przynajmniej na kilka miesięcy. Jednak wobec braku sukcesów armii rosyjskiej, zwłaszcza po przełamaniu frontu przez Austriaków w maju 1915 r. pod Gorlicami i po przejściu przez Nikołaja II dowództwa nad armią, oraz wzrastającego ciężaru prowadzonej wojny, odczuwanego przez społeczeństwo rosyjskie, sytuacja wewnętrzna w Rosji zaczęła się komplikować. Klęski na frontach i kłopoty gospodarcze w samej Rosji były przyczyną licznych strajków i innych zaburzeń wewnętrznych. Liberałowie w IV Dumie podjęli nieśmiałą agitację przeciwko monarchii i zaczęli domagać się rządu odpowiedzialnego przed krajem. Jednak Nikołaj II nie godził się na żadne ustępstwa. Impas, w którym Rosja znalazła się już w 1914 r., objawił się na nowo na początku 1917 r., pogłębiony przez dramatyczną sytuację wywołaną wojną i jej następstwami. W rezultacie wybuchł drugi kryzys, którego carat nie potrafił już opanować i Nikołaj II został zmuszony do abdykacji (2/15 III 1917 r.). Monarchia znikła, bo nie była zdolna rządzić, ale nie istniała też gotowa ją zastąpić sprawna opozycja liberalna. Kadeci z góry przegrali bitwę. Batalia miała się zatem rozegrać między siłami znacznie bardziej radykalnymi.

Proces rewolucyjny 1917 r. w Rosji był niezwykle szybki – wszystko rozegrało się zaledwie w osiem miesięcy. Nie miał on jednak charakteru klasycznej rewolucji europejskiej, ruchu rozszerzającego się od monarchii ku reżimowi liberalnemu; była to niezwykle szybka rewolucja proletariacka, która nieustannie dryfowała na lewo i zakończyła się raptownym rozwiązaniem, prowadząc kraj od monarchii absolutnej do bolszewizmu. Owo nieprzerwane schodzenie na lewo miało charakter polityczny, a zasadniczym motywem tego procesu była kwestia wojny. Nie można powiedzieć, by w 1917 r. doszło w Rosji do rewolucji społecznej – ta przyszła później, w 1918 r.

Zresztą tej radykalizacji nie podlegał cały kraj, przeżywała ją tylko klasa polityczna obu stolic i kilku wielkich miast. Był to wielki wstrząs, ale w istocie dotyczył jedynie wąskiej warstwy. Pierwszy Rząd Tymczasowy (jego skład ogłoszono 3 III 1917 r.), w którym z pozoru dominującą pozycję posiadali liberałowie (kadeci), przetrwał zaledwie dwa miesiące. Nie był to jeszcze rząd republikański, ale już niemieszczący się w ramach monarchii, którego zadaniem było zagwarantowanie ludowi rosyjskiemu swobod demokratycznych, a następnie wygranie wojny w celu obrony tej demokracji i – jakby „przy okazji” – zrealizowanie rosyjskich celów narodowych na Bałkanach i w rejonie cieśnin tureckich. Przez te dwa miesiące kadeci mieli złudzenie, że prowadzą wojnę patriotyczną, a więc skuteczniejszą i korzystniejszą dla rosyjskich interesów narodowych. Jednakże właśnie zadeklarowanie w kwietniu wobec aliantów (Anglii, Francji i USA) woli prowadzenia wojny „aż do zwycięskiego końca” wywołało pierwszy kryzys rządowy (5/18 V 1917 r.), w rezultacie którego wiodącą siłą w Rządzie Tymczasowym stali się, w miejsce kadetów, umiarkowani socjaliści – mienszewicy i eserowcy, zarazem członkowie Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich – drugiego ośrodka władzy w ówczesnej Rosji. Bibl. Jag.

Rada Piotrogradzka uformowała się w dniach rewolucji lutowej i składała się w głównej mierze z mienszewików i eserowców, bolszewicy natomiast stanowili w niej zdecydowaną mniejszość. Rady stanowiły zjawisko władzy równoległej, samorządnej, spotykane podczas każdej rewolucji jako rezultat spontanicznego ruchu warstw niższych (i średnich), które powstaje w sytuacji załamywania się społeczeństwa starego typu. Jednak ten rodzaj demokracji bezpośredniej, mającej reprezentować odrodzone społeczeństwo – jak pokazuje historia – nigdy nie był organizmem zdolnym do rządzenia. Dlatego jedną z przyczyn, dla których społeczeństwo rosyjskie w 1917 r. rozprzęgło się tak szybko, była właśnie owa dwuwładza: Rząd Tymczasowy i Rady. Ten pierwszy nie mógł skutecznie rządzić, bo nie miał realnej władzy, te drugie zaś były w sposób przyrodzony niezdolne do administrowania. Wynikiem tej sytuacji mogła być tylko anarchia. Ta próżnia polityczna stworzona przez anarchię i pogłębiona systemem radzieckim w pierwotnym znaczeniu tego słowa umożliwiła bolszewikom stworzenie w Rosji partii walki o władzę (później o jej utrzymanie).

Po pierwszym rządzie tymczasowym nastąpiły dwa miesiące hegemonii umiarkowanych socjalistów – mienszewików i eserowców na czele z Aleksandrem Kierieńskim. Polityka Kierieńskiego, jako ministra wojny, poparta przez Radę Piotrogradzką, sprowadzała się do kontynuowania polityki kadetów, tyle że pod innymi hasłami. Tym razem celem nie było odniesienie zwycięstwa narodowego, lecz obrona demokracji rosyjskiej przed kaizerowskimi Niemcami. Jednak fiasko Kierieńskiego było jeszcze wyraźniejsze niż porażka kadetów, było to bowiem fiasko wojskowe: ofensywa Brusilowa (VI–VII 1917 r.) w Galicji Wschodniej zakończyła się zupełną klęską. Na płaszczyźnie wewnętrznej polityka Kierieńskiego i umiarkowanych socjalistów polegająca na kontynuowaniu wojny i odłożeniu reform społecznych na czas po zwycięstwie pracowała na rzecz Lenina, który z pomocą Niemców wrócił do Rosji ze Szwajcarii w kwietniu 1917 r. Lenin trafniej wyczuł nastroje mas i jego stanowisko było proste: zakończyć wojnę, a władzę oddać Radom. Po klęsce ofensywy Brusilowa bolszewicy 4(17) VII podjęli pierwszą próbę rebelii w stolicy, żądając przekazania władzy Radzie Piotrogradzkiej. Ta jednak odmówiła spełnienia tego żądania, a resztki wiernych jeszcze rządowi oddziałów wojskowych szybko uporały się z puczystami. W tej sytuacji bolszewicy zwątpili przejściowo w Radę Piotrogradzką, która podobnie jak Rząd

Tymczasowy, przez nią przecież zdominowany, tracąc kontakt z masami i nie wyrażając anarchistycznej siły ulicy, straciła autorytet w oczach mas. Wkrótce, 7(20) VII, Kierieński, zachowując tekę ministra wojny, objął urząd premiera Rządu Tymczasowego (po kadencji księcia Lwowie), rząd ten jednak miał już znacznie mniej władzy niż przed lipcem, borykając się dodatkowo z naciskami nie tylko z lewej, ale i z prawej strony.

Właśnie z uwagi na nieskuteczność poczynań Rządu Tymczasowego, tym razem prawica, chcąc ustanowić silną władzę i skończyć z anarchią w społeczeństwie i wojsku, zorganizowała pucz generała Kornilowa (25 VIII/7 IX do 30 VIII/12 IX), który skończył się całkowitym niepowodzeniem. Losy kornilowszczyzny z jednej strony były świadectwem zupełnego rozkładu armii, a z drugiej dowodziły, że w Rosji nie było już prawdziwej prawicy, co oznaczało wyeliminowanie trzeciej możliwości: rozwiązania konserwatywnego. Tak więc od przełomu sierpnia i września 1917 r. Rosją zaczęła „rządzić” anarchia – wprawdzie Kierieńskiemu udało się jeszcze dokonać rekonstrukcji rządu i zwołać tzw. Przedparlament, by nadać swojej władzy odrobinę prawowitości, ale były to już tylko działania pozorne, a kraj z zawrotną szybkością zaczął się staczać po równi pochyłej ku całkowitemu upadkowi. W takich okolicznościach bolszewicy, którzy zdążyli już otrząsnąć się z porażki lipcowej, zorganizowali swój następny spisek i 25 X (7 XI) 1917 r. w sposób zupełnie amatorski, nie napotykając praktycznie żadnego oporu, dokonali zamachu stanu i utworzyli swój rząd pod nazwą Rady Komisarzy Ludowych (RKL).

KOMUNIZM WOJENNY

Przez pierwsze miesiące po przejściu władzy w Rosji bolszewicy praktycznie nie byli w stanie rządzić. Poza kilkoma dekretami „fasadowymi”, jak np. przyjęcie nowej nazwy państwa (RSFRR) czy kalendarza gregoriańskiego, jedynymi osiągnięciami, które dokonały się z ich woli, było podpisanie z państwami centralnymi układu pokojowego w Brześciu Litewskim 3 III 1918 r. oraz wkrótce potem przeniesienie stolicy z Piotrogradu do Moskwy. Wycofanie Rosji z wojny stwarzało bolszewikom szansę na zachowanie władzy, ale zostało okupione utratą prawie jednej trzeciej europejskiej części kraju. Jednak mimo zachowania władzy bolszewicy nie mieli wpływu na postępującą dezintegrację społeczną i gospodarczą kraju: na wsi zanarchizowane masy chłopstwa samowolnie likwidowały resztki wielkiej własności ziemskiej, a w mieście, w fabrykach, wprowadzana spontanicznie „kontrola robotnicza” przepędzała stare kadry kierownicze i techniczne, przejmując zarząd nad produkcją. Te dwa jednoczesne procesy doprowadziły do katastrofy gospodarczej, tj. do załamania się produkcji rolnej i przemysłowej oraz do zaniku rynku wewnętrznego. Dezintegracji społecznej i gospodarczej towarzyszyło słabnięcie bolszewickiego systemu kontroli politycznej nad obszarami, które pozostały pod ich władzą po pokoju brzeskim: w wielu rejonach Rosji coraz mocniej zaczęła zbrojnie występować przeciwko oficjalnej władzy opozycja wewnętrzna, ośmielona pomocą mocarstw zachodnich, z którą zrazu nie mogły sobie poradzić jednostki słabo uzbrojonej, niewycwiczonej i źle dowodzonej Armii Czerwonej, która wtedy właśnie powstawała. W lipcu 1918 r. w Moskwie i kilku innych miejscowościach wybuchło powstanie lewicowych eserowców, byłych koalicjantów bol-

szewików w RKL. Mimo upadku powstania w Moskwie, lewicowi eserowcy podjęli kilka spektakularnych aktów terrorystycznych, dokonując m.in. nieudanego zamachu na Lenina (30 VIII 1918 r.). Wszystkie te zajścia zmusiły wreszcie bolszewików do podjęcia kontrposunięć zmierzających do utworzenia realnego rządu nad tymi obszarami, w których zachowała się ich władza. Pierwsze kroki podjęte przez nich latem i jesienią 1918 r. stanowiły początek tego, co później zostało nazwane przez Lenina „polityką komunizmu wojennego”. Te właśnie kroki, ustanawiające fundamenty komunizmu wojennego, utworzyły jednocześnie fundamenty nowego państwa sowieckiego.

Rozpoczęto od zniesienia wyborów do rad delegatów i likwidacji wszystkich innych partii politycznych, co oznaczało ustanowienie państwa jednopartyjnego. Wymagało to także przebudowy partii bolszewickiej, która stała się partią monolityczną, prawdziwie leninowską, kierowaną w sposób odgórny, autokratyczny, która wszystkie niedostatki maszyny gospodarczej i administracyjnej zaczęła nadrabiać ideologiczną demagogią. Partia ta, w warunkach „sprasowania społecznego”, jakie wystąpiło w Rosji w 1918 r., stała się w istocie aparatem administracyjnym państwa, czerpiąc swoją siłę z głoszonej przez siebie ideologii socjalistycznej. Te wszystkie zmiany i przeobrażenia pozwoliły Leninowi na przystąpienie do budowy podstaw „systemu socjalistycznego” w Rosji, nazwanego później, jak wspomniano, „polityką komunizmu wojennego”. Wobec tych wszystkich, którzy nie godzili się na te rozwiązania, 5 IX 1918 r. zadekretowano zastosowanie „czerwonego terroru”, który realizowała powołana jeszcze w grudniu poprzedniego roku Wszechrosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Sabotażem i Kontrrewolucją (WCzeKa) na czele z Feliksem Dzierżyńskim. Komisja ta natychmiast przystąpiła do masowej akcji represyjnej przeciwko prawdziwym i wyimaginowanym „wrogom klasowym”, która pociągnęła za sobą kilkaset tysięcy ofiar ludzkich. Ogólnie rzecz biorąc, w obszarze gospodarki polityka komunizmu wojennego polegała na powszechnym upaństwowieniu, tj. na nacjonalizacji przemysłu, finansów i transportu oraz nałożeniu na chłopów przymusowych dostaw produktów rolnych dla państwa drogą rekwizycji zbrojnych. Te i inne, często przypadkowe rozwiązania, które zostały na bolszewikach wymuszone potrzebą chwili, zostały później podniesione przez ideologów reżimu do rangi „uniwersalnych i niepodważalnych praw socjalizmu”.

Polityka komunizmu wojennego przyniosła bolszewikom sukces tylko na frontach wojny domowej, w sferze gospodarczej natomiast, zarówno w przemyśle, jak i przede wszystkim w rolnictwie, zakończyła się całkowitą klęską. Przymusowe rekwizycje żywności, głównie zboża, wprowadzone oficjalnie dekretem RKL 11 I 1919 r., spowodowały dalszy spadek produkcji rolnej w kraju. Brak towarów pierwszej potrzeby i oznaki głodu wzbudziły niezadowolenie chłopów, które przejawiało się w spontanicznych aktach buntu i regularnych powstaniach ludności wiejskiej przeciwko władzy bolszewików. Pierwsza fala powstań chłopskich załapała kraj już w 1918 r., jednak największe ich natężenie przypadło na lata 1919–1920. Mimo iż przeciwko chłopom rzucono regularne oddziały wojska, to jednak – jak się okazało – konstruowane przez bolszewików państwo było jeszcze za słabe, by mogło ujarzmić niezliczone masy chłopstwa i zlikwidować jego autonomiczną siłę wyrażającą się zarówno w jego bycie, jak i swoistej organizacji. To właśnie opór wsi, bierny i czynny, zmusił bolszewików do rezygnacji z polityki komunizmu wojennego i zastąpienia jej tzw. Nową Polityką Ekonomiczną (NEP).

NOWA POLITYKA EKONOMICZNA

Decyzja o wprowadzeniu NEP-u podjęta została na X zjeździe partii bolszewickiej w marcu 1921 r., kiedy z inicjatywy Lenina wprowadzono dla chłopów tzw. „podatek zbożowy” w miejsce przymusowych kontyngentów. Praktycznie było to wyrażenie zgody na wolny rynek nadwyżek zbożowych. W krótkim czasie zdenacjonalizowano także handel, początkowo drobny, potem hurtowy, a później dużą część przemysłu lekkiego; spółdzielnie zwrócono dawnym udziałowcom. Zatem u podstaw NEP-u od początku istniała podstawowa sprzeczność: z jednej strony bolszewicy zachowali stworzony w czasach komunizmu wojennego system monopartyjny („partię-państwo”), a z drugiej strony powrócili, mimo upaństwowienia niektórych kluczowych sektorów, do gospodarki rynkowej. W takiej sytuacji gospodarka rynkowa musiała wejść w konflikt z istniejącym systemem politycznym, ponieważ dopuszczenie wolnej gry rynkowej (pluralizm gospodarczy) wcześniej czy później musiało doprowadzić do pluralizmu społecznego, który mógłby znaleźć odbicie w pluralizmie politycznym, a na to partia nie mogła się zgodzić.

Jednak w tym czasie wprowadzenie zasad wolnego rynku było konieczne ze względu na ogólny brak żywności i głód. Wszelako NEP zaczął przynosić odczuwalne dla ludności efekty dopiero w 1924 r., kiedy „nowa gospodarka” zaczęła działać na dobre. Po następnych trzech latach funkcjonowania NEP-u w 1927 r. osiągnięto poziom produkcji zbliżony do tego z 1913 r. (90% w przemyśle i 100% w rolnictwie). I w tym właśnie momencie zaczęły się ujawniać nieuniknione sprzeczności systemu. Kryzys wybuchł automatycznie; państwo, chcąc budować „socjalizm”, przystąpiło do rozbudowy przemysłu ciężkiego kosztem przemysłu lekkiego i artykułów konsumpcyjnych, co spowodowało braki w zaopatrzeniu rynku. To z kolei musiało spowodować trudności z chłopstwem, które w ramach NEP-u, w warunkach gospodarki rynkowej, uzyskało możliwość wpływania na całą gospodarkę w razie niekorzystnej dla siebie koniunktury, choćby poprzez przetrzymywanie zboża w spichlerzach zamiast sprzedaży. Taka właśnie sytuacja wystąpiła w latach 1927–1929, co było głównym powodem, który skłonił system (i uosabiającego go wówczas Stalina) do uderzenia w chłopstwo poprzez powszechną kolektywizację rolnictwa.

„REALNY SOCJALIZM”

Powszechna kolektywizacja rolnictwa z lat 1930–1934 i pierwszy plan pięcioletni (1928–1933), który stworzył podstawy przemysłu ciężkiego w ZSRR, były w istocie „odgórną rewolucją” stalinowską, która wreszcie stworzyła społeczeństwo radzieckie w takiej postaci, w jakiej w zasadniczych zrębach przetrwało do końca istnienia tego państwa. Jednym z podstawowych elementów nowego systemu w gospodarce miało być planowanie. Zgodnie z założeniami za pomocą planu można było uzyskać wzrost produkcji środków produkcji, artykułów konsumpcyjnych i towarów rolniczych. Tych ostatnich w systemie gospodarki planowej miały dostarczyć gospodarstwa skolektywizowane, co było zasadniczą sprawą, zwłaszcza że oprócz taniej siły roboczej dla prze-

mysłu skolektywizowana wieś miała dostarczyć takiej ilości produktów, które wystarczyłyby nie tylko do wyżywienia miast, ale by można było za nie sprowadzić z przeżywającej kryzys zagranicy urządzenia przemysłowe dla hut, kopalń itd. To była główna przyczyna, dla której Stalin zdecydował się na ogłoszenie powszechnej kolektywizacji rolnictwa. Rezultaty kolektywizacji były katastrofalne zarówno w aspekcie czysto ludzkim jak i ekonomicznym, ale dzięki niej państwo zapewniło sobie stałe i w zasadzie darmowe dostawy zbóż i innych produktów rolnych, nie płacąc za nie gotówką. W rzeczywistości jednak państwo zapłaciło za kolektywizację ogromną cenę: pomijając wielomilionowe ofiary ludzkie, z którymi władze sowieckie w ogóle się nie liczyły, produkcja żywności nie tylko nie wzrosła, ale trwale spadała, by w 1939 r. osiągnąć poziom z 1913 r. Była to jedna z największych katastrof gospodarczych XX w.

Wszelako ostateczny wynik „rewolucji” stalinowskiej nie mieścił się na płaszczyźnie ekonomicznej czy demograficznej, lecz politycznej. Zniesienie prywatnej własności ziemi pozwoliło wpręgnać chłopą w panujący system powszechnego upaństwowienia, wskutek czego czynnik, który hamował dotąd rozwój potęgi ekonomiczno-militarnej państwa – czyli konieczność utrzymywania gospodarki rynkowej zdominowanej przez potrzeby chłopów – został wyeliminowany, i to radykalnie. Sytuacja ta była korzystna jeszcze z jednego powodu – teraz już nie trzeba było zajmować się przemysłem lekkim, lecz inwestować wszystkie środki w przemysł ciężki i sprzęt inwestycyjny. W ten sposób stworzono machinę, która wykorzystywała całe bogactwo narodowe na środki produkcji i nazwano ją „socjalizmem”. Z gospodarczego punktu widzenia polegało to na prymacie przemysłu ciężkiego, co można było uzyskać tylko poprzez zniesienie gospodarki rynkowej i zastosowanie autorytarnej gospodarki planowej. Z kolei autorytarne planowanie oznaczało prymat polityki, a więc prymat państwa nad społeczeństwem i wreszcie prymat partii nad państwem.

Tak więc w 1934 r. Stalin zakończył drugą, tym razem udaną kampanię „komunizmu wojennego”, zatem dokonał tego, czego nie zdołał zrobić Lenin – według swoich wyobrażeń zbudował „socjalizm”. Jednak ów docelowy, idealny system ujawniał braki, które zrodziły pytanie – czy rzeczywiście jest to „socjalizm”? W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem było obciążenie odpowiedzialnością za nie zdrajców, trockistów, „elementy burżuazyjne”, zagranicznych agentów itd. Wszyscy oni mieli być zamieszani w monstualny spisek zagrażający tym wielkim, nowym dokonaniem. Była to główna przyczyna tzw. Wielkich Czystek. Pretekstu do rozpętania kampanii terroru dostarczyło zabójstwo Siergieja Kirowa, dokonane 1 XII 1934 r. w Leningradzie (istnieją przypuszczenia, że dokonano tego na zlecenie Stalina). Przedmiotem terroru stało się całe społeczeństwo, jednak najbardziej spektakularne procesy pokazowe, które odbyły się w Moskwie w latach 1936–1938, dotyczyły prominentnych działaczy partyjnych, państwowych oraz wysokich dowódców wojskowych. Było to w istocie uderzenie w leninowski trzon partii. W jego rezultacie wymieniono prawie 80% kadr partyjnych, które zastąpiono ludźmi „wyhodowanymi” już w „socjalizmie” stalinowskim. Stara partia została zastąpiona nową, całkowicie stalinowską, dla której dzieło wodza było prawdziwym socjalizmem. W ten sposób cel został osiągnięty i osłonięty hermetyczną powłoką ideologicznego kłamstwa, by całość mogła funkcjonować. Wszelako skonstruowany w latach 30. w ZSRR system „realnego socjalizmu” (rządy jednej partii za pomocą terroru, przymusu i propagandy oraz centralnie sterowana gospodarka planowa), który w zasadniczej postaci przetrwał do 1990 r., u progu II wojny światowej był jeszcze bardzo słabą konstrukcją, stąd Stalin, pragnąc uniknąć wojny, zawarł pakt

o nieagresji z Hitlerem. Kiedy w 1941 r. ZSRR został wciągnięty do wojny, kiedy wróg podszedł do bram Moskwy, a w następnym roku do Wołgi – cały system omal się nie załamał. Uratowała go błędna polityka Hitlera wobec społeczeństwa radzieckiego na obszarach okupowanych przez armie niemieckie, która skłoniła ludność ZSRR do wyboru „mniejszego zła” i opowiedzenia się po stronie Stalina oraz fakt, że ZSRR był krajem „głębokiego zaplecza”, co z jednej strony sprawiło, że utrata wielkiego obszaru nie oznaczała jeszcze całkowitej klęski, a z drugiej pozwalało na nieprzerwaną produkcję zbrojeniową.

POLITYKA ZAGRANICZNA (1917–1939)

W polityce zagranicznej ZSRR z lat 1917–1939 można wyróżnić trzy zasadnicze okresy. Jeżeli lata 1917–1921 można by nazwać okresem „ofensywy rewolucyjnej”, a lata 1921–1934 okresem „obronnego izolacjonizmu”, to lata 1934–1939 były erą „eksperymentalnych sojuszy politycznych” ZSRR z państwami kapitalistycznymi.

W pierwszym okresie bolszewicy podjęli akcję, opierając się na klasowej formule samostanowienia, podporządkowywania swojej władzy państw, które po upadku caratu wyłoniły się na obrzeżach Rosji. Odbywało się to według stałego schematu – miejscowe partie komunistyczne stawiały lokalnym władzom ultimatum, żądając oddania władzy, a przed upływem tego terminu, do danego kraju, na Kaukazie i w Azji, wkraczały oddziały Armii Czerwonej. Symbolem owego „zjednoczenia” było powołanie ZSRR 30 XII 1922 r. przez I Zjazd Rad oraz uchwalenie konstytucji nowego państwa w styczniu 1924 r. Generalnie w tym czasie w polityce zagranicznej bolszewicy kierowali się przekonaniem o nieuchronnym i szybkim rozwoju radykalnego procesu rewolucyjnego w Europie i Azji, co zresztą miało być warunkiem zbudowania socjalizmu w samej Rosji. Kiedy w 1919 r. zawiodły nadzieje na samoczynną rewolucję socjalistyczną nawet w Niemczech, bolszewicy starali się wzniecać, poprzez założoną właśnie Międzynarodówkę Komunistyczną (Komintern), ogniska rewolucyjne w różnych częściach Europy i świata. Innym sposobem miał być „eksport” rewolucji rosyjskiej na Zachód na bagnietach Armii Czerwonej. Kres tym wysiłkom położyła wojna z Polską w 1920 r., w wyniku której hasło – „po trupie Polski do rewolucji światowej” stało się nieaktualne.

W następnym okresie ZSRR dopuszczał jednak możliwość „pokojowego współistnienia” ze światem kapitalistycznym, traktowanego od strony ideologicznej, jako swoista forma walki klasowej na arenie międzynarodowej. Zatem z tej głównie przyczyny charakterystyczną cechą polityki zagranicznej ZSRR w latach 20. i na początku lat 30., było jej negatywne nastawienie do „systemu wersalskiego”, co wynikało z faktu, iż według Moskwy system ten stanowił barierę dla rozwoju światowego procesu rewolucyjnego. Stąd też dążenie do demontażu tego systemu i zastąpienie go układem, w którym ZSRR uzyskałby głos decydujący lub co najmniej współdecydujący, było podstawowym zadaniem sowieckiej dyplomacji przynajmniej do początku lat 30. Podobny cel stawiali sobie również Niemcy, z którymi Rosja Radziecka podpisała traktat w Rapallo w kwietniu 1922 r., a który stał się podstawą ścisłej współpracy pomiędzy obu państwami na następne lata, przerwanej na pewien czas po dojściu Hitlera do wła-

dzy i wznowionej w latach 1939–1941. Wysunięcie w ZSRR na przełomie lat 1924/1925 tezy o możliwości „budowy socjalizmu w jednym kraju”, a następnie przyjęcie programu industrializacji, mającego zapewnić krajowi samowystarczalność gospodarczą, co oznaczało przekreślenie nadziei na rychły wybuch rewolucji w którymś z krajów kapitalistycznych i stwierdzenie przejściowej stabilizacji systemu kapitalistycznego, w bieżącej polityce zagranicznej ZSRR zaowocowało ideą paktów o nieagresji i neutralności (np. z Polską w 1932 r.). Miały one zapewnić państwu bezpieczeństwo zewnętrzne i przekonać światową opinię publiczną o pokojowym charakterze polityki radzieckiej.

Sytuacja zmieniła się po dojściu do władzy Hitlera, kiedy wzrost ambicji mocarstwowych Niemiec zniszczył starą równowagę sił na kontynencie i stworzył nowe realia polityczne w Europie. Były to wydarzenia, które zarówno w przypadku ZSRR, jak i innych państw europejskich musiały podziałać jednocząco. Już we wrześniu 1933 r. ZSRR zerwał współpracę wojskową z Niemcami, rok później wstąpił do Ligi Narodów, a w 1935 r. podpisał trójstronny układ z Francją i Czechosłowacją, jednak przedłużająca się procedura ratyfikacyjna układu w parlamencie francuskim, wobec zajęcia przez Niemcy Nadrenii w 1936 r., wzbudziła w Moskwie wątpliwości, czy w przypadku zagrożenia ze strony Niemiec ZSRR może liczyć na pomoc francusko-brytyjską. Zatem od 1936 r. do podpisania 23 VIII 1939 r. paktu o nieagresji z Niemcami (pakt Ribbentrop-Mołotow) Stalin rozważał dwie możliwości: albo sojusz z Francją i Anglią, albo sojusz z Hitlerem. Wszelako podczas gdy Francja i Anglia w najlepszym wypadku mogły zaproponować Moskwie niepewny sojusz, niepewną pomoc i pewną wojnę z Niemcami, to właśnie Niemcy dawały gwarancję uniknięcia wojny, oferowały wzajemne korzyści gospodarcze i wyrażały zgodę na zaanektowanie przez ZSRR obszarów położonych wzdłuż jego zachodniej granicy. Była to atrakcyjna oferta i Stalin, łudząc się, że stworzony przez niego w ZSRR system w ogóle może uniknąć próby wojny, postanowił z niej skorzystać.

ZSRR W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Mimo deklarowania zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społecznych ZSRR faktycznie nie wyrzekł się ani wojny, ani możliwości użycia siły w stosunkach międzynarodowych. To stanowisko Moskwy ujawniło się najdobitniej w 1939 r., kiedy przez podpisanie paktu Ribbentrop-Mołotow ZSRR stał się faktycznie współsprawcą wybuchu II wojny światowej i dokonał agresji na Polskę oraz Finlandię, a następnie w 1940 r. zajął Litwę, Łotwę i Estonię oraz Besarabię i północną Bukowinę. Mimo zwycięstwa wojna z Finlandią ujawniła słabość militarną ZSRR, co skłoniło władze radzieckie do podjęcia działań zmierzających do przebrojenia wojsk i usprawnienia struktur dowodzenia. Na najwyższe stanowiska dowódcze powołano nowych ludzi. Zrezygnowano też z tytułatury rewolucyjnej w armii, wprowadzając stopnie wojskowe. Po kapitulacji Francji i zajęciu przez Niemców Danii, Holandii, Belgii i Luksemburga w Moskwie zaczęto zastanawiać się nad możliwością nawiązania kontaktów z Anglią i USA. Jednocześnie z obawy przed przedwczesnym konfliktem ZSRR, zgodnie z układem gospodarczym, nie przestał zaopatrywać Niemiec

w żywność i surowce strategiczne. W geście „przyjaźni” wydano Niemcom kilkuset niemieckich i austriackich antyfaszystów, a w samym ZSRR zaczęto zwalniać ze stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i gospodarczej osoby pochodzenia żydowskiego. Traktując pakt o nieagresji jako wielkie osiągnięcie radzieckiej polityki zagranicznej, Stalin odrzucał możliwość zdrady Hitlera, a wszelkie ostrzeżenia o niebezpieczeństwie niemieckiej inwazji z niezrozumiałym uporem lekceważył. Z tej właśnie przyczyny atak niemiecki 22 VI 1941 r. zastał ZSRR zupełnie nieprzygotowanym do wojny. Ofensywa wojsk niemieckich została powstrzymana dopiero w listopadzie pod Moskwą, jednak punktem zwrotnym w niepomyślnym dla ZSRR przebiegu wojny była bitwa stalingradzka (VII 1942–II 1943) oraz bitwa na łuku kurskim (VII–VIII 1943), od której inicjatywa przeszła w ręce dowództwa radzieckiego, a rozpoczęta kontrofensywa Armii Czerwonej zakończyła się zdobyciem Berlina i kapitulacją Niemiec 9 V 1945 r.

W obliczu niemieckiego najazdu Stalin wykorzystał odrodzenie się uczuć patriotycznych i religijnych społeczeństwa radzieckiego. We wrześniu 1943 r. doszło do oficjalnego pojednania państwa z Cerkwią. Jedną z przyczyn była konieczność stworzenia odpowiedniego wizerunku państwa wobec zachodnich sojuszników, których pomoc w postaci sprzętu wojskowego, zwłaszcza w krytycznych latach 1941 i 1942, odegrała pewną rolę. Innym gestem było rozwiązanie w 1943 r. Kominternu, co miało wytworzyć złudzenie, że Stalin zrezygnował z międzynarodowych celów komunistycznych. Od połowy 1943 r. polityka wewnętrzna zmierzała już wyraźnie do wzmocnienia systemu sprzed wojny i przywrócenia partii nadwerżonego na początku wojny autorytetu: w tym celu nasiliła się propaganda i represje, a na zapleczu toczącej się wojny trwało zaludnianie Gułagu. W miarę wyzwalań okupowanych przez hitlerowców terenów zaczęto przesiedlać całe narody oskarżone o kolaborację z Niemcami. Jednocześnie ZSRR utrzymywał powiązania z partiami komunistycznymi oraz z tzw. armiami narodowowyzwoleńczymi w Europie Południowo-Wschodniej. Na konferencji w Teheranie Stalin zdołał uzyskać obietnicę otwarcia drugiego frontu w Europie Zachodniej, uznanie tzw. „linii Curzona” za przyszłą granicę z Polską oraz akceptację radzieckich dążeń do Królewca. Symbolem zgody państw zachodnich na zasięg radzieckiej dominacji w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej była konferencja w Jałcie (II 1945 r.), gdzie Stalin, m.in. w zamian za obietnicę wystąpienia przeciwko Japonii, uzyskał pełną akceptację aliantów na podporządkowanie sobie Polski i innych państw tego regionu.

POWOJENNE „ZAMROŻENIE”

Po wojnie w ZSRR nastąpił powrót do starych metod sprawowania władzy. Jednym z pierwszych obiektów ataku były „wpływy zachodnie”, które rzekomo miały przeniknąć do ZSRR wraz z milionami żołnierzy radzieckich, powracających do kraju po zakończonej wojnie. Propagując szeroko „radziecki patriotyzm”, totalnej krytyce poddano zachodnią literaturę, film, muzykę, technikę i wszelkie „burżuazyjne” osiągnięcia socjalne. W 1946 r. poważnie zaostrożono cenzurę – narzędzie, którym w ZSRR posługiwano się o wiele bardziej rygorystycznie niż w czasach carskich. W tym samym roku

Stalin odrzucił również przyjęte podczas wojny kolegialne formy kierownictwa i jeszcze bardziej niż kiedykolwiek oparł swoją władzę na rozbudowanym aparacie terroru, podporządkowując go swojemu osobistemu sekretariatowi. W 1948 r. rozpoczęto walkę z tzw. kosmopolityzmem, który w istocie był zamaskowaną formą agresywnego antysemityzmu. Zaczęto prześladować Żydów biorących czynny udział w życiu politycznym, których po powstaniu państwa Izrael Moskwa zaczęła podejrzewać o sympatie do swojej nowej ojczyzny.

Do najbardziej wstrząsających wydarzeń tamtych lat należała tzw. „sprawa leningradzka”. W 1949 r. Stalin skrytykował niektórych działaczy partyjnych, którzy nie zgadzali się z jego kursem przyjętym wobec Jugosławii. Większość z tych osób pochodziła z Leningradu. Wkrótce całą leningradzką organizację partyjną poddano represjom, doprowadzając do aresztowania i śmierci wielu funkcjonariuszy partyjnych i komsomolskich wysokiego szczebla, pracowników nauki i gospodarki. Czystki rozpoczęły się też wśród działaczy partyjnych w państwach satelickich ZSRR. Owa „zimna wojna” wewnątrz kraju i w państwach satelickich wkrótce nabrała charakteru globalnego. Do głównych przyczyn zaistnienia stanu „zimnej wojny” między Wschodem a Zachodem zalicza się ideologię, sprawę ustalenia stref wpływów na terenie Niemiec, niezadowolenie ZSRR z przyznanej mu kwoty reparacji wojennych, amerykańską propozycję pomocy krajom wyniszczonym przez wojnę (plan Marshalla) oraz przeszczenie stalinowskiego modelu ustrojowego do państw tzw. demokracji ludowej.

Jednym z ostatnich wydarzeń w życiu Stalina był XIX zjazd WKP(b), który odbył się w październiku 1952 r. Przyniósł on zmianę nazwy partii na KPZR, w miejsce sekretarza generalnego wprowadził stanowisko I sekretarza KC KPZR, a Biuro Polityczne zastąpił Prezydium KC. Wszystkie te zmiany odczytano jako przygotowanie do następnej czystki w partii, której przeszkodziła niespodziewana śmierć dyktatora. Według oficjalnej wersji Stalin zmarł wskutek wylewu krwi do mózgu 5 III 1953 r.

ODWILŻ

Wkrótce po śmierci Stalina w ZSRR rozpoczęła się walka o władzę między współpracownikami zmarłego dyktatora. Najpierw jednak wykonano kilka gestów mających świadczyć o odejściu władz od dotychczasowej polityki bezprawia i terroru. Walka o sukcesję po Stalinie rozegrała się między dwoma filarami systemu – kierowanym przez Berię resortem spraw wewnętrznych a aparatem partyjnym kontrolowanym przez Chruszczowa. Chruszczow zdobył sobie również poparcie wojska, co było jego głównym atutem. Właśnie z jego inicjatywy i przy pomocy wojska Beria został aresztowany, osądzony i stracony. Władzę objął Chruszczow, który we wrześniu 1953 r. został wybrany na I sekretarza KC KPZR, w lutym 1955 r. zmusił Malenkowa do ustąpienia ze stanowiska premiera, a następnie zreorganizował aparat bezpieczeństwa, powołując kontrolowany przez partię i rząd KGB.

Przełomowym wydarzeniem w powojennej historii ZSRR był XX zjazd KPZR, który odbył się w lutym 1956 r. Wtedy to Chruszczow wygłosił przemówienie o zbrodniach Stalina, ograniczając się wszakże jedynie do zdemaskowania zbrodni popełnionych na niesłusznie oskarżonych członkach partii. Próba odejścia od stalinizmu miała

być zabiegiem kontrolowanym – tajnym i ograniczonym do rehabilitacji niesłusznie represjonowanych komunistów, wszelako takiego wydarzenia nie można było utrzymać w tajemnicy ani w kraju, ani za granicą. Kiedy na obrzeżach Imperium zorientowano się, że żelazny uścisk zelżał – najpierw w Polsce, a potem na Węgrzech wybuchły rozruchy, a w samym ZSRR poczęły budzić się z letargu niektóre środowiska inteligenckie i naukowe. W tej sytuacji trzeba było przywrócić porządek starymi metodami.

Ostatnim działaniem w dążeniu Chruszczowa do jedynowładztwa było zdymisjonowanie w marcu 1958 r. Bułganina piastującego urząd premiera po Malenkowie i objęcie samemu tego stanowiska. Podczas swoich rządów Chruszczow starał się zreformować niemal wszystkie dziedziny życia państwa i społeczeństwa, ale w wielu obszarach jego „reformy” były połowiczne (próba decentralizacji planowania i zarządzania produkcją przemysłową i rolną oraz bardziej liberalny stosunek do produkcji na działkach przyzagrodowych), a w innych w ogóle się nie powiodły („zaorywanie ugorów” i narzucenie uprawy kukurydzy na obszarach, które pod względem klimatycznym i glebowym do tego się nie nadawały). Jednak inspirowany przez niego proces przemian przysporzył mu wielu wrogów, zwłaszcza wśród przywiązanej do swoich stanowisk i przywilejów biurokracji partyjnej i rządowej, co musiało wpłynąć na dalsze losy „odwilży” i jego własne.

„Odwilż” w polityce zagranicznej ZSRR charakteryzowała się ograniczonym otwarciem na świat, którego główną cechą były tzw. „spotkania na szczycie”. Pierwszym symptomem przemian w tej dziedzinie była pomoc Moskwy w zawarciu rozejmu w wojnie koreańskiej (27 VII 1953 r.) i podróż Chruszczowa w maju 1955 r. do Jugosławii z prośbą o przebaczenie za wieloletnią kampanię nacisków i oszczerstw (przywódcy radzieckiemu nie udało się jednak pozyskać Jugosławii do powołanego kilka dni wcześniej Układu Warszawskiego). W tym samym 1955 r. nastąpiły jeszcze dwa znamienne wydarzenia: podpisanie pokoju między ZSRR a Austrią, w rezultacie czego wojska radzieckie opuściły okupowaną część tego państwa z Wiedniem w zamian za gwarancję neutralności Austrii oraz wizyta delegacji radzieckiej w USA i Kanadzie w celu zapoznania się z amerykańskimi metodami stosowanymi w rolnictwie. Jednak zadeklarowanie polityki „pokojowego współistnienia” dla Kremla bynajmniej nie oznaczało przyjaźni ze światem kapitalistycznym, lecz tylko dopuszczało możliwość kompromisu i nawiązywania z nim wielostronnych kontaktów, głównie gospodarczych, w przekonaniu, że kraje kapitalistyczne z powodu sprzeczności wewnętrznych i antagonizmów klasowych będą musiały wejść na drogę budowy socjalizmu. Dano temu wyraz na XX zjeździe KPZR, który sformułował program w tym zakresie, kładąc nacisk na walkę ideologiczną z państwami kapitalistycznymi i nakładając na ZSRR obowiązek „niesienia pomocy ruchom narodowowyzwoleńczym” na całym świecie. Już wkrótce zaowocowało to ekspansją ideologiczną i polityczną ZSRR, zwłaszcza na obszarze tzw. „trzeciego świata”. Najbardziej spektakularnymi przejawami tej polityki był mur berliński (VIII 1961 r.), konflikt z Chinami i kryzys kubański z października 1962 r.

Chruszczowa odsunięto od władzy 13 X 1964 r. Wśród przyczyn tej „dymisji” najczęściej wymienia się błędy w polityce zagranicznej oraz sytuację w rolnictwie, jaka wytworzyła się wskutek jego „reform”, ale rzeczywistym powodem upadku Chruszczowa był fakt, że swoimi reformami naraził na śmiertelne niebezpieczeństwo system, który ze swej natury był niereformowalny. Kiedy coś zaczyna się „psuć na górze”

mocno scentralizowanego reżimu, wszystko może się w krótkim czasie zawalić. Tak przecież stało się na Węgrzech w 1956 r., gdzie reżim upadł z dnia na dzień, to samo omal nie stało się w Polsce. Wydarzenia te dowodnie wykazały, że istniała genetyczna sprzeczność między „destalinizacją” a leninizmem, tj. partią-państwem zorganizowaną w myśl zasady centralizmu demokratycznego. Chruszczow nie dostrzegał tej sprzeczności, jednak II sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew i jego najbliżsi współpracownicy, znając strukturę systemu, dobrze wiedzieli że rzecz idzie nie o „destalinizację”, lecz o „deleninizację” (a ściślej o „desowietyzację”) i dlatego nie mogli na to pozwolić. Nie można było budować socjalizmu od nowa i utrwać go terrorem. Zadanie Breżniewa, jako następcy Chruszczowa, polegało więc na położeniu kresu reformatorskim zapędom swego poprzednika, które w 1956 r. (i rykoszetem w 1968 r. – wydarzenia w Czechosłowacji) zagroziły istnieniu Imperium w Europie Środkowo-Wschodniej, a także zagroziły trwałości samego ZSRR.

EPOKA „ZASTOJU”

Wraz z odejściem Chruszczowa zamknięta została postalinowska era „odwilży” w radzieckiej historii. Był to okres, podczas którego dokonano się przejście od klasycznego stalinizmu do breżniewowskiego „konformizmu”, tj. do czegoś w rodzaju zliberalizowanego stalinizmu, w którym nie piętowało się już Stalina, ale też się go nie potępiało. Pierwszym posunięciem nowych władz w polityce wewnętrznej był powrót do „kolektywnego kierownictwa”, od którego Chruszczow odszedł w 1958 r. Jednak z upływem czasu pozycja Breżniewa ulegała stopniowemu wzmocnieniu i w 1976 r. w otoczeniu sekretarza generalnego (termin ten przywrócono 8 IV 1966 r.) pojawiły się wyraźne oznaki „kultu jednostki”. W czerwcu 1977 r. Breżniew objął stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, łącząc w ten sposób dwie funkcje: szefa partii i głowy państwa. Generalnie czasy Breżniewa w ZSRR można nazwać okresem „biurokratycznej stabilizacji”, kiedy tylko śmierć usuwała naczelnych biurokratów ze stanowisk. Kiedy w 1953 r. umarł Stalin, przeciętny wiek członków Prezydium KC wynosił 55 lat, a sekretarzy KC 52 lata, by do śmierci Breżniewa w 1982 r. wzrosnąć odpowiednio do 70 i 76 lat!

W sprawach gospodarczych przez długi czas breżniewowskiemu kierownictwu wydawało się, że problemy, które były obsesją Chruszczowa, można po prostu zignorować. Jednak lekceważenie tych problemów doprowadziło do sytuacji, że zaczęły one występować ze zdwojoną siłą pod koniec lat 70. Szczególnie drastycznie spadła produkcja artykułów konsumpcyjnych i produkcja rolna. Wraz z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym postępowało jałowienie oficjalnej ideologii, czemu próbowano przeciwdziałać, zaostrzając cenzurę i usztywniając politykę wydawniczą. To z kolei zrodziło sprzeciw rozbudzonej za Chruszczowa opozycji politycznej – dysydentów, których po procesach politycznych wprawdzie nie rozstrzeliwano, ale zsyłano do łagrow lub zamykano w szpitalach psychiatrycznych. Najbardziej znanymi radzieckimi dysydentami z czasów Breżniewa byli pisarz Aleksandr Sołżenicyn i fizyk Andriej Sacharow, którzy jednak w swoich poglądach na radziecką rzeczywistość znacznie się między sobą różnili, reprezentując dwa odrębne nurty opozycyjne.

W sferze stosunków zewnętrznych Breżniew starał się kontynuować zapoczątkowaną przez Chruszczowa politykę zagraniczną, chociaż z dużo większą ostrożnością. Przede wszystkim w drugiej połowie lat 60. ZSRR rozpoczął nową fazę rozbudowy swojego potencjału militarnego, głównie atomowego, co pozwoliło mu do 1969 r. osiągnąć parytet z USA pod względem międzykontynentalnych rakiet balistycznych. Kiedy to osiągnięto, kierownictwo radzieckie doszło do wniosku, że można już przystąpić do rozmów ze Stanami Zjednoczonymi na temat ograniczenia zbrojeń. W pierwszej połowie lat 70. podpisano więc wiele porozumień dotyczących kontroli i ograniczenia zbrojeń jądrowych. Ostatecznie doprowadziło to do zwołania Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) w Helsinkach i podpisania 1 VIII 1975 r. Aktu Końcowego, który składał się z porozumień dotyczących trzech grup problemów – tzw. koszyków. Pierwszy, polityczny, przypieczętował układ powojennych granic w Europie, drugi był umową o rozszerzeniu stosunków gospodarczych, trzeci dotyczył praw obywatelskich, w tym „prawa do swobodnej wymiany idei” (rychło między „Wschodem” a „Zachodem” powstał problem odmiennej interpretacji „praw obywatelskich”).

Wkrótce po przejęciu władzy Breżniew starał się także przełamać impas w stosunkach z Chinami, wszelako pełną normalizację stosunków z tym krajem udało się Moskwie osiągnąć dopiero po śmierci Mao Tse-tunga w 1976 r. Wiele niepokoju wzbudził również na Kremlu rozwój wydarzeń w Czechosłowacji wiosną 1968 r., gdzie podjęto próbę naprawy systemu przez stworzenie „socjalizmu z ludzką twarzą”. Zmusiło to ZSRR do interwencji zbrojnej w tym kraju w sierpniu tego samego roku, w której wzięły również udział wojska wszystkich krajów-członków Układu Warszawskiego z wyjątkiem Rumunii. Wtedy po raz pierwszy pojawiło się w zachodniej prasie określenie „doktryna Breżniewa”, interpretowane jako zasada „ograniczonej suwerenności” państw bloku radzieckiego. W tym też czasie, zwłaszcza w latach 70., ZSRR rozszerzył swoją ekspansję, także wojskową, w krajach Trzeciego Świata (np. Afganistan – XII 1979 r.).

Jednak już na początku lat 80. międzynarodowa pozycja ZSRR znacznie się skomplikowała. Od grudnia poprzedniego roku wojska radzieckie walczyły w Afganistanie i nic nie zapowiadało rychłego zakończenia wojny, a w stosunkach międzynarodowych zaczęły narastać tendencje zimnowojenne. Obawy Moskwy budził również wybór Ronalda Reagana na prezydenta USA. Jednak największy niepokój Kremla spowodowała sytuacja w Polsce i powstanie „Solidarności”. W obliczu realnego niebezpieczeństwa rozszerzenia się polskiego przykładu na inne kraje „wspólnoty socjalistycznej” w Moskwie z dużą obawą rozważano możliwość interwencji zbrojnej w Polsce. Obawiając się reakcji polskiego społeczeństwa, kierownictwo radzieckie nie zdecydowało się jednak na wprowadzanie swoich wojsk do Polski, ograniczając się do pogroźek, szantażu i nacisku na władze polskie celem rozwiązania konfliktu własnymi siłami. Jakąż ulgę musiało zatem przynieść ekipie Breżniewa sprawne i skuteczne wprowadzenie przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego w Polsce 13 XII 1981 r.

OSTATNIA DEKADA

W ostatnich latach rządów Breżniewa system radziecki wszedł w stadium ogólnego rozkładu i upadku. Leonid Breżniew zmarł 10 XI 1982 r. Kierownictwo partią przejął Jurij Andropow, były szef KGB, którego polityka wewnętrzna polegała na umacnianiu dyscypliny pracy i dyscypliny społecznej w ogóle, jakby to był jedyny sposób na pokonanie wszelkich trudności. Natomiast w polityce zagranicznej 15-miesięczny okres rządów Andropowa charakteryzował się dalszym narastaniem napięcia między Wschodem a Zachodem. Po Andropowie, który zmarł 9 II 1984 r., nowym szefem partii wybrano Konstantina Czernienkę. Rządy Czernienki stanowiły kontynuację poprzednich miesięcy zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej. Po jego śmierci (10 III 1985 r.) władzę przejął 54-letni Michaił Gorbaczow.

Gorbaczow rozpoczął swoje rządy od zmian personalnych zarówno w kierownictwie partii, jak i w rządzie. Natomiast w sferze polityki wewnętrznej jego zamiarem było kontynuowanie polityki swoich poprzedników, zwłaszcza Andropowa, co w sensie deklaracyjnym miało oznaczać powrót do czysto leninowskich metod sprawowania władzy. Wszelako okazało się, że próba „odkurzenia” starych metod jest nierealna i tylko pogorszyła sytuację. W tych okolicznościach partia stanęła przed koniecznością szukania innego wyjścia z trudności. To był główny powód, dla którego Gorbaczow zadeklarował potrzebę *pieriestrojki* (przebudowy) i *głasnosti* (jawności).

Głasnost' miała na celu głównie pozyskanie społeczeństwa dla reformatorskich poczynań Gorbaczowa, tj. ujawnianie ewentualnych przeciwników *pieriestrojki*. *Pieriestrojka* zaś najpierw miała dotyczyć gospodarki, a kiedy „przebudowa” w tej dziedzinie okazała się niemożliwa, wówczas Gorbaczow zdecydował się na *pieriestrojkę* w „nadbudowie” pod hasłem „pluralizmu socjalistycznego”, czego najbardziej spektakularnym przykładem było utworzenie nowego, nieco odpartyjnionego ciała – Zjazdu Deputowanych Ludowych. Jednak ta i inne próby usprawnienia rządzenia w zderzeniu z postępującym rozkładem gospodarki i zacofaniem technologicznym wobec Zachodu doprowadziły do wyzwolenia się niekontrolowanych procesów społecznych i politycznych oraz ruchów narodowościowych, których reżim nie był już w stanie okiełznać. Słabła ekspansywna siła państwa, czego przykładem było wycofanie się wojsk radzieckich z Afganistanu, utrata wpływów politycznych w krajach Trzeciego Świata, a przede wszystkim rozpad „Wspólnoty”, co z kolei wzmocniło tendencje separatystyczne w samym centrum. Upadek reżimów komunistycznych w państwach „bloku” oraz rozwój wydarzeń wewnątrz kraju ostatecznie podważyły wiarę przywódców w skuteczność systemu. Powstała sytuacja, w której partia zmuszona została do wyrzeczenia się monopolu władzy (III 1990), a w to miejsce wprowadzono urząd prezydenta państwa, który wkrótce wyposażono w możliwość wydawania dekretów. Zmiany te miały zapobiec rozpadowi istniejących struktur, ale w istocie oznaczały one uznanie ostatecznej klęski leninowsko-stalinowskiej koncepcji partii-państwa, co musiało doprowadzić do jego upadku. Chcąc temu zapobiec, w sierpniu 1991 r. konserwatyści podjęli próbę puczu wojskowego, którego rychła klęska ostatecznie przesądziła o utracie władzy w kraju przez komunistów oraz, co oczywiste, przyspieszyła rozpad samego ZSRR, co nastąpiło w grudniu 1991 r.

FEDERACJA ROSYJSKA

W miejsce rozwiązanego w Białowieży 8 XII 1991 r. ZSRR, jeszcze w grudniu tego samego roku powołano Wspólnotę Niepodległych Państw, w której Federacja Rosyjska przejęła wiodącą rolę. Zresztą związki pomiędzy poszczególnymi członkami Wspólnoty są dość luźne i w niczym nie przypominają dawnego układu radzieckiego, chociaż w wielu państwach postsowieckich stacjonują wojska rosyjskie. Powołaniu WNP towarzyszyły bowiem przede wszystkim decyzje o problematyce wojskowo-strategicznej. W samej Rosji przy poparciu prezydenta Borisa Jelcyna, już na początku 1992 r. przystąpiono do reformowania gospodarki drogą „kuracji wstrząsowej”, co z miejsca wywołało protesty społeczne i ośmieliło opozycję, także komunistów, do podjęcia walki z Jelcynem głównie na forum parlamentu – Zjazdu Deputowanych Ludowych, a następnie nowego ciała przedstawicielskiego – Dumy Państwowej. W warunkach pogarszającej się sytuacji gospodarczej i galopującej inflacji prezydent wystąpił o rozszerzenie swoich uprawnień, w wyniku czego jesienią 1993 r. doszło do walnej rozprawy między nim a parlamentem, a w rezultacie do rozpisania nowych wyborów do Dumy. Wbrew oczekiwaniom Jelcyna układ sił w nowym parlamencie jeszcze bardziej skomplikował rosyjską scenę polityczną, wszelako przyjęta nowa konstytucja znacznie wzmocniła władzę prezydenta. W lipcu 1996 r. odbyły się nowe wybory prezydenckie, w których ponownie zwyciężył Jelcyn. Jednakże wskutek postępującej choroby został on zmuszony do opuszczenia na dłuższy czas pałacu prezydenckiego, co z kolei zostało wykorzystane przez różnorakie koterie do walki o wpływy w rządzie i w otoczeniu chorego pryncypała. Odąd przetasowania i roszady personalne w rządzie i administracji prezydenckiej trwały w zasadzie do połowy 1999 r., kiedy premierem został nikomu nieznanymi, byłym oficerem KGB Władimir Putin. Po niespodziewanej rezygnacji Jelcyna z urzędu 31 XII 1999 r. Putin został p.o. prezydenta, a w rezultacie wyborów, które odbyły się 26 III 2000 r., stał się pełnoprawnym prezydentem Federacji Rosyjskiej.

Od 1992 r. przemiany ustrojowe w Rosji polegały formalnie na ustanawianiu instytucji demokratycznych, w rzeczywistości jednak rodził się tam funkcjonujący do dzisiaj system oligarchiczny, powiązany z grupami kapitałowymi wywodzącymi się z nomenklatury partyjnej, aparatu wojskowego i milicyjnego działającymi w sposób mafijny. W takim systemie polityka sprowadza się do walki pomiędzy ugrupowaniami oligarchicznymi nastawionymi wyłącznie na obronę własnych interesów grupowych. W warunkach niejasnej struktury własności do niespotykanych rozmiarów rozrosła się korupcja, która stała się konstytutywnym elementem systemu. Szczególną okazję do robienia fortun, nie tylko wśród wojskowych, dostarczała (i dostarcza) wojna w Czeczenii (pierwsza z lat 1994–1996, druga od 1999 r.), która rozpoczęła się po zgłoszeniu przez tę małą republikę autonomiczną żądania niepodległości.

W sferze stosunków zewnętrznych Federacja Rosyjska nie wypracowała jeszcze ostatecznych celów i zasad swojej polityki zagranicznej, ale da się wyróżnić trzy strategiczne zadania, które na obecnym etapie Moskwa stara się realizować: reintegracja na nowych podstawach politycznych i gospodarczych państw powstałych z byłych republik radzieckich, zapewnienie państwu bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego oraz przywrócenie Rosji realnego statusu supermocarstwa. Dwa pierwsze cele Rosja stara się osiągnąć poprzez układy o „kolektywnym bezpieczeństwie”, tj. legali-

zowanie obecności swoich wojsk w tych państwach, trzecie zaś, co jest znacznie trudniejsze mimo dysponowania potężnym arsenałem atomowym, polega na próbie odbudowania jej mocarstwowej pozycji w stosunkach międzynarodowych.

BIBLIOGRAFIA

1. A. Andrusiewicz, *Carowie i cesarze Rosji. Szkice biograficzne*, Warszawa 2001.
2. L. Bazylow, *Historia Rosji*, Wrocław 1985.
3. M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*, Warszawa 2000.
4. M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy*, t. I–II, Wrocław 1989.
5. M. Malia, *Sowiecka tragedia. Historia komunistycznego Imperium Rosyjskiego 1917–1991*, Warszawa 1998.
6. R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, Warszawa 1994.
7. A. Podraza, M. Smoleń, *Rosja. Encyklopedia historyczna świata*, t. IX, Kraków 2001.
8. J. Smaga, *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2001.
9. M. Smoleń, *Stracone dekady. Historia ZSRR 1917–1991*, Warszawa–Kraków 1994.
10. B. Zientara, *Dawna Rosja. Despotyzm i demokracja*, Warszawa 1995.